

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 35 (1474)

13.10.2000r.

cena 80 gr

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Prywatyzacja PZL-Świdnik - tak, ale nie wiadomo - jak...

PO NIEZNANEJ ŚCIEŻCE

3 października Państwowe Zakłady Lotnicze w Świdniku odwiedziła Aldona Kamela Sowińska, sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, odpowiedzialna za prywatyzację zakładów przemysłu lotniczego i zbrojeniowego.

Minister Sowińska przyjechała do Świdnika, by poznać możliwości produkcyjne zakładu, zwłaszcza w dziedzinie kooperacji przemysłowej i zasięgnąć opinii zarządu firmy oraz przedstawicieli załogi w sprawie sposobu przeprowadzenia jego prywatyzacji.

Podczas spotkania w sali konferencyjnej A. Sowińska usłyszała jednoznaczne stanowisko dyrekcji, przedstawicieli wszystkich związków zawodowych i członków rady nadzorczej wybranych przez pracowników PZL-Świdnik: prywatyzacja jest jedynym sposobem zapewnienia przyszłości spółce i jako taka powinna nastąpić jak najszybciej. Zadowolona z tej opinii pani minister przedstawiła własny pogląd na możliwości prywatyzacji branży.

Pierwszy scenariusz zakłada, że Ministerstwo Obrony Narodowej zdecydował się na wybór śmigłowca ataku dla armii, a w budżecie państwa znajdują się pieniądze na zakup tych śmigłowców. Wówczas inwestor strategiczny PZL-Świdnik przejmie wraz z fabryką polski rynek. Mając zapewnione wieloletnie zamówienia będzie naturalnie bardziej skłonny do zapłacenia za akcje PZL-Świdnik wyższej ceny. Nietrudno się domyślić, że taką formą prywatyzacji mogłaby być zainteresowana znaczna liczba zagranicznych producentów śmigłowców.

Drugi wariant prywatyzacji przewiduje, że inwestor przyniesie do Świdnika i kapitał i rynek zewnętrzny. W tej sytuacji wartość firmy byłaby znacznie mniejsza, podobnie zresztą jak



Minister Aldona Kamela Sowińska zwiedza zakład zwracając szczególną uwagę na maszyny i urządzenia decydujące o możliwościach nawiązywania współpracy z firmami zagranicznymi.

Fot. Krystyna Majkowska

Świdnik - Doetinchem

Praca i zabawa łączą najbardziej

Wendy, Heidi, Maisha, Karin, Simone, Nicole, Carin - uczennice klasy fryzjerskiej ze szkoły w Doetinchem, w Holandii laureatki przeprowadzonego na wiosnę konkursu "Polska bliżej nas" przejechały 2 października do Świdnika.

Przypomnijmy, zwycięzcy podobnego konkursu, „Holandia bliżej nas”, który odbył się w Zespole Szkół Zawodowych nr 1, Zespole Szkół

Dokończenie na str. 8

Ekologiczny konkurs Głosu Świdnika i firmy Rethmann

Zostań przyjacielem



środowiska -wygraj walkmana

Po raz trzeci drukujemy kupon z pytaniami konkursu ekologicznego. Zapraszamy do rozwiązywania zadań i nadsyłania odpowiedzi do redakcji. Liczą się oczywiście tylko kupony oryginalne, wycięte z kolejnych numerów gazety. Autorzy najlepszych, najpełniejszych odpowiedzi mogą liczyć na fajne nagrody. Główna to walkman z radiem. Krzysztof Falenta, prezes firmy Rethmann i sponsor konkursu obiecuje również inne nagrody rzeczowe.

KUPON KONKURSOWY

5. Która z wymienionych par zwierząt to zwierzęta chronione:

- a/ orzeł, jeź,
- b/ krowa, kot,

6. Kiedy w 2000 roku, obchodzono w naszym mieście Dzień Sprzątania Świata?

- a/ we wrześniu
- b/ w marcu

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

RETHMANN

TAK GŁOSOWAŁ ŚWIDNIK

Wyniki niedzielnych wyborów prezydenckich w Świdniku nie odbiegają zbyt wiele od tych na Lubelszczyźnie. Jak nas poinformował Mirosław Król, pełnomocnik do spraw organizacji wyborów, największą liczbę głosów zdobył urzędujący prezydent RP Aleksander Kwaśniewski - 48%, drugi był Andrzej Olechowski - 19,3%, trzeci Marian Krzaklewski - 18,8%. Tych trzech kandydatów miało dużą przewagę nad resztą ubiegających się o fotel prezydencki. Pozostali kandydaci uzyskali następujące poparcie: Jarosław Kalinowski - 4,4%, Janusz Korwin-Mikke - 2,6%, Andrzej Lepper - 2,1%, Jan Łopuszański - 1,3%, Dariusz Grabowski - 0,9%, Lech Wałęsa - 0,7%, Piotr Ikonowicz - 0,4%, Tadeusz Wilecki - 0,3% i Bogdan Pawłowski - 0,2%.

Do głosowania uprawnionych było 32 015 świdniczan. W wyborach wzięło udział 20 554 osób. Frekwencja wyborcza wyniosła 64,2%.

„Bo piękno na to jest by zachwycano” (C.K. Norwid)
Zofia Mordyńska - Nowak:

Budziła w młodzię tęsknotę za nieznanym

Dzień Edukacji Narodowej to doskonała okazja do przedstawienia nauczycieli, szczególnie tych najdłużej związanych ze Świdnikiem. Do grona zasłużonych nauczycieli miasta należy Zofia MORDYŃSKA-NOWAK.

Do Świdnika przyjechała z rodziną w 1954 roku, opuszczając z żalem piękny Szczecin, z którym związała się na dobre, chociaż jak większość w tamtych czasach trafiła na ziemię zachodnie z nakazu pracy. Mimo wielu osiągnięć zawodowych, wspaniale rozwijającej się pracy z młodzieżą, zdecydowała się na przeprowadzkę. Duży wpływ na decyzję miała opinia lekarska nakazująca, ze względu na ciągłe choroby dzieci, zmianę klimatu i oddelegowanie męża do pracy w Lublinie.

Dokończenie na str. 3



Fot. Sławomir Socha

Poradnik medyczny „Na zdrowie” w współpracy z

Jesienią dbaj o płuca

Jesienią następuje zwykle zwiększenie liczby zachorowań na nieżyt dróg oddechowych. Sprzyjają temu częste zmiany temperatury. O tej porze roku jest także więcej infekcji wirusowych i bakteryjnych. Świdnickie praktyki lekarza rodzinnego zachęcają właśnie jesienią do wykonywania badań spirometrycznych, oceniających układ oddechowy. Na czym polega takie badanie? Z tym pytaniem zwracamy się do lek. med. Beaty Bartoszczyk Dymy, z praktyki Brzeziny III:

Płuca są narządem wymiany gazowej w naszym organizmie. Warto więc zbadać i sprawdzić jak są wydolne, zanim odczujemy kliniczne objawy choroby. Tkanka płucna narażona jest na działanie pyłów, szkodliwych gazów, szczególnie dymu papierosowego. Coraz częściej obserwujemy nadreaktywność oskrzeli na różne czynniki środowiska m.in. na roztocza kurzu domowego, pleśnie, trawy, sierść zwierząt. Oddychanie może więc być upośledzone już we wczesnych fazach choroby płuc, kiedy jeszcze badania kliniczne i radiologiczne klatki piersiowej nie dostarczają dokładnych informacji o naturze zaburzeń. Dlatego badania kliniczne warto uzupełnić próbami czynnościowymi oddychania, do których należy badanie spirometryczne. Proste, krótkie, nieboleśnie badanie oceniające właściwości mechaniczne układu oddechowego. Opiera się na analizie objętości płuc oraz przebiegających w określonym czasie zmian objętościowych. Polega na odpowiednim oddychaniu, w czasie którego aparat

Dokończenie na str. 2

* Zaproszenie

Mamy zaszczyt zaprosić wszystkich rodziców dzieci uczęszczających do świdnickich szkół, nauczycieli, związki zawodowe, organizacje społeczne, dyrekcje szkół oraz wszystkich zainteresowanych problemami i wyzwaniem świdnickiej oświaty na dyskusję pt. „Edukacja w Świdniku - problemy i wyzwania. Debata społeczna nad stanem świdnickiej oświaty.”

Spotkanie odbędzie się w dniu 17 października 2000 r. (wtorek) o godz. 17 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Świdniku.

Przewodniczący
Rady Miasta Świdnika
Andrzej Mańka
Zastępca Burmistrza ds. Oświaty
Tomasz Sztydo

RADIO LUBLIN
102,2



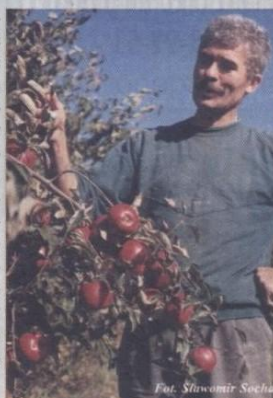
Futurystyczne fryzury powstawały na oczach widzów.

Trzeba być odważnym i silnym

JAK MOCNE DRZEWY...

Stare porzekadło mówi, że mężczyzna powinien zbudować dom, spłodzić syna i posadzić drzewo. Kazimierz LIPA z Klimusina ma dom i syna, a drzew zasadził bardzo wiele, bo aż na 6,5 ha. Mieszka w gminie Piaski, która od lat jest zagłębiem pszenicy i buraków cukrowych. W ostatnich latach, wzorem sąsiednich Rybczewic coraz więcej mieszkańców gminy Piaski rozpoczęło uprawę sadów. Są to przede wszystkim sady jabłoniowe. Jest też trochę wiśni i leszczyny. Natomiast z gminy Fałstawa, potentata zielarskiego na Lubelszczyźnie zapożyczono uprawę lnu i ziół.

Dokończenie ze str. 3



Fot. Sławomir Socha

Po nieznanej ścieżce

Dokończenie ze str. 1

zainteresowanie inwestorów. W opinii A. Sowińskiego idea wariantu wydarzeń są równie prawdopodobne, choć ona sama dążyłaby do przeformowania pierwszego scenariusza, jako bardziej korzystnego dla zakładów „zbrojeniówki”.

Podstawowe warunki prywatyzacji określone są przez panią minister w czterech punktach: zapewnienie istnienia firmy (w skali kraju - utrzymanie potencjału obronnego), zachowanie profilu produkcji finalnej oraz miejsc pracy, a także wprowadzenie pakietu inwestycji.

Tymczasem, w oczekiwaniu na prywatyzację, PZL-Świdnik podsumował działalność w trzech kwartałach 2000 roku. Zakład uzyskał w tym czasie sprzedaż na poziomie 97,5 mln złotych. To więcej niż w tym samym okresie roku 1999, kiedy sprzedaż wyniosła 94,8 mln zł. Mimo to plan roczny określony na kwotę ponad 150 mln zł będzie bardzo trudny do zrealizowania. Główną przeszkodą będzie przesunięcie na przyszły rok odbioru śmigłowca Sokół przez klienta koreańskiego. Są również kłopoty z realizacją na zaplanowanym poziomie sprzedaży centrów płatowców samolotu ATR72 i kadłubów śmigłowca A109. Zarówno Aerospatia, jak i Agusta notują w ostatnim czasie spadek zamówień, co odbija się również na sytuacji ich kooperanta, jakim są PZL-Świdnik. W tym kontek-

ście ważny będzie każdy zawarty przed końcem roku kontrakt, który mogłby „zalać” dziurę powstałą po niesprzedanym śmigłowcu i wyrobach kooperacyjnych.

Mimo niekorzystnych tendencji spółka wykazuje wciąż dobry wynik finansowy. Zysk netto sięga bowiem 20,5 mln złotych. Zakład zatrudniał na koniec września 2542 osoby.

Budowane są już zryby budżetu firmy na rok 2001. Przewidują one wzrost sprzedaży do 165 mln zł. Będzie to jednak uwarunkowane przede wszystkim poziomem zamówień złożonych przez MON, który sygnalizuje zmniejszenie kwot przeznaczonych w 2001 roku na zakupy sprzętu i uzbrojenia dla wojska. W przekonaniu Mieczysława Majewskiego, prezesa zarządu PZL-Świdnik konieczne będzie wywarcie na rządzie silnych nacisków, by przyszłoroczne zamówienia utrzymały się przynajmniej na poziomie roku bieżącego.

Koniec roku 2001 powinien być datą uzyskania certyfikatu przez kolejny produkt fabryki - śmigłowca SW-4. W tym czasie również ma powstać bojowa wersja śmigłowca morskiego na bazie Sokola. Zstandardowy wyrób PZL-Świdnik powinien również zostać wyposażony w czterosioświatowy autopiłota. Duże nadzieje wiąże się z nowymi programami kooperacyjnymi, zwłaszcza współpracą z firmą Messier Dowty i Meesier Bugatti.

jmr

PROMOCJA

Filmy fotograficzne kolorowe

w cenie promocyjnej 5 zł (dla młodzieży 4 zł) do nabycia w kwiaciarni przy ul. Radoławskiej 22.

R-109

REPERTUAR kina „LOT”

www.swidnik.pl

13 - 15 października - 60 SEKUND (wyk. Scott Caan, Nicolas Cage, Angelina Jolie) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;

16 października - KINO NIECZYNNE;

17 - 19 października - PRYMAS (wyk. Andrzej Seweryn, Zbigniew Zamachowski) - prod. Pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

20 - 22 października - PRYMAS (wyk. Andrzej Seweryn, Zbigniew Zamachowski) - prod. Pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15;

PRYMAS (film biograficzny) Kardynał Wyszyński zamknięty w opuszczonej, zrujnowanej klasztorze. Wraz z nim więziono księdza Stanisława arestowanego za nauczanie religii i zastraszona zakonnicę, siostrę Leonie, współpracującą z „czuającym” nad prymasem komendantem. Komendant musi sięgnąć po dodatkowe metody. Trwają przygotowania do prowokacji.

PRYMAS

kino „LOT”

Imię i nazwisko

Adres lub nr telefonu

Trzy dwuosobowe wejściówki na film PRYMAS zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 16 października br. przyniosą lub nadesłają do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

Promocja dla mieszkańców Świdnika i okolic

PIERWSZY PRYWATNY GABINET RENTGENOWSKI „Na Jarzębinowej”

Świdnik, ul. Jarzębinowa 4

otwarty codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18, tel. 468-92-51

Wykonujemy badania rentgenowskie:

- skopia żołądka i dwunastnicy
- rtg kręgosłupa
- rtg klatki piersiowej
- rtg zębów
- pantomogram
- badania kostne z opisem, od 15 zł, (wynik wydawany na poczekaniu)

Gabinety stomatologiczne zapraszamy do współpracy

Zapraszamy bez kolejek

R-74

Podsumowanie V Prezentacji Świdnik 2000

Miedzy słowem a obrazem

Prezentacje, jeden z najważniejszych ogólnopolskich przeglądów twórczości amatorskiej, zorganizowane przez Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury, zakończyły się 30 września w Spółdzielczym Domu Kultury. Jak wygląda ich historia edycji? Organizatorzy i jury oceniający nadesłane prace nie kryli zadowolenia. To sukces, podkreślają, że w trudnych dla kultury czasach tak wielu ludzi chce rozwijać swoje umiejętności i kształtować własną drogę twórczą.

Tegoroczna edycja Prezentacji przebiegała od historii jako pierwsza impreza o zasięgu międzynarodowym. Swoje wiersze nadesłała bowiem Iwona Al-Khumi, Polka mieszkająca na stałe w Niemczech. Otrzymała za to trzecią nagrodę, ex aequo z Grażyną Drobek-Bukowską z Raciborza, stała uczestniczką Prezentacji. Drugie miejsce przyznano Lucjanowi Stefankiemu ze Świdnika zaś pierwsze - Marii Skarżewskiej z Poznania. Jury w składzie Waldemara Michalskiego, Marii Szczepańskiej oraz Sławomira Myka przyznało jeszcze cztery wyróżnienia. Otrzymały je: Robert Czop z Soli, Katarzyna Szajewska ze Świdnika, Henryka Wójcik z Lublina i Sylwia Madalińska z Belchatowa.

Mniej praktyczny niż zwykle napłynęło z kole na konkurs plastyczny i fotograficzny. Geografia tych zmagani ograniczyła się praktycznie do świdnicko - lubelskiego „podwórka”. Przyczyną wydają się być prosta. Namalowanie i wysłanie pocztą obrazu - w przeciwieństwie do zestawu wierszy - zaczęło wiązać się z coraz większymi kosztami, często przekraczającymi możliwości malarza - amatora.

Prace nadesłane przez fotografików wydają się być ciekawsze i dojrzałe od ubiegłorocznych propozycji. Obok zdjęć czysto ilustracyjnych obecne są próbki fotografii artystycznej. Widać też, że autorzy z coraz większą swobodą panują nad światłem, harmonią zdjęcia, jego poszczególnymi elementami. Jury w składzie: Krzysztof Rola, Stanisława Świerż i Sławomir Socha jednomyślnie przyznało w tej dziedzinie pierwsze miejsce Dorocie Szczepnej-Depcie z Lublina. Drugą nagrodę otrzymała Jolanta Oleśczuk-Radek, trzecią Zygmunt Szponar (obydwie ze Świdnika). Wyróżnienia otrzymały także: Anna Tkacz i Jan Tarajko.

W kategorii malarstwa nagrody podzielili między siebie świdnickie malarzy. Pierwszą otrzymała Wanda Toboła, druga Matylda Borowik, trzecią Jadwiga Kopera - Grzeszkowiak. Do grona wyróżnionych autorów weszli: Sylwester Muszyński, Genowefa Dyńska, Genowefa Piłat, Maria Mirosław oraz Barbara Lisiek.

Rozmowa z Waldemarem Michalskim, sekretarzem redakcji kwartalnika Akcent, przewodniczącym jury konkursu poetyckiego tegorocznych Prezentacji Świdnik 2000

Bez grafomanii

• Co zaskoczyło pana najbardziej podczas tegorocznych Prezentacji?
- O konkursie, który rozstrzygniemy dzisiaj należy mówić w bardzo ciepłych słowach. Przypomnę, że miał on dwa stopnie - podsumowanie, połączone z wręczeniem nagród laureatom oraz warsztaty literackie. Na te warsztaty - ku mojemu zaskoczeniu - przyszło dziś wielu młodych twórców. Ich postawa świadczy o tym, że nie ustają w wysiłkach poszukiwania własnego miejsca na ziemi i odnajdując je w tworzeniu, w pisaniu wierszy i prozy. Ci młodzi ludzie czytali swe utwory, a my - jako ich starsi koledzy - zastanawialiśmy się co zrobić, aby te teksty były jeszcze lepsze. Warsztaty trwały zapewne bardzo długo, ale zmuszeni byliśmy ograniczyć je do trzech godzin, gdyż czas jak i sily jurorów były mocno ograniczone. Podkreślam jednak - nie zakończyliśmy warsztatów. Postanowiliśmy je kontynuować w bliskiej - mam nadzieję - przyszłości, bo tak sobie życzyła młodzież.

• Co pan sądzi o wartości nadesłanych prac?
- W tym roku oceniliśmy 36 zestawów, każdy po trzy, cztery wiersze. Trochę mniej niż zwykle, ale to wcale nie oznacza, że zawężała się geografia nadesłanych prac. Napłynęły one z całej Polski, a nawet z zagranicy. Ci autorzy, którzy nadesłali swe utwory, zrobili to z pełną świadomością, że biorą udział w poważnym literackim turnieju. Ze zdumieniem i satysfakcją stwierdzam, że nie było grafomanii. A sążysko, na wszystkich konkursach krajowych czy regionalnych, napływa co najmniej 50% tekstów banalnych, tekstów, które się po prostu odrzuca. Tutaj takich tekstów nie było. Najlepszym dowodem na prawdziwość moich słów był gorący aplauz publiczności słuchającej nagrodzonych i wyróżnionych utworów.

• Jakie tematy poruszają poeci u progu nowego tysiąclecia?
- W wierszach tych odbija się przede wszystkim polska rzeczywistość. Poruszane problemy, to niestety, problemy materialne. Dzisiejsza rodzina - także ta mieszkająca

OKIEM ZARZĄDU Agencja Rozwoju Lokalnego

Bezrobocie jest problemem społecznym, który szczególnie boleśnie dotyka naszego regionu. Na wielkość tego zjawiska wpływają - przede wszystkim - wskaźniki makroekonomiczne polskiej gospodarki oraz poziom dochodu narodowego. Na to jednak władza samorządowa nie ma wpływu. Narzędzia przyznane lokalnej władzy w kwestii walki z bezrobociem to właściwie tylko zwalczanie jego skutków poprzez opiekę społeczną oraz tworzenie dobrych warunków do rozwoju przedsiębiorczości. I właśnie to zadanie jest ogromnym wyzwaniem dla władz miasta Świdnika. Odpowiedzią na to wyzwanie jest projekt powołania w naszym mieście Agencji Rozwoju Lokalnego.

Podstawowe elementy tej Agencji to:

1. Ośrodek Wspierania Biznesu
Ośrodek koncentrował się będzie na doradztwie i szkoleniach dla osób rozpoczynających, a także prowadzących działalność gospodarczą. Doradztwo dotyczy będzie wiedzy z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem, finansów, techniki i technologii, marketingu i produkcji.

2. Lokalny Ośrodek Szkoleniowy
Ośrodek ten zajmie się przede wszystkim szkoleniem osób bezrobotnych oraz tych, którzy chcą przekwalifikować swoje umiejętności. Głównymi kierunkami szkoleń to:

- szkolenia zawodowe
- szkolenia z zakresu przedsiębiorczości
- szkolenia językowe
- szkolenia komputerowe
- szkolenia dla pracowników samorządowych i organizacji społecznych

3. Środowiskowy Klub Pracy

Głównym celem Klubu Pracy będą zajęcia z młodzieżą, szczególnie bezrobotną, w celu nabycia umiejętności aktywnego poszukiwania i uzyskiwania zatrudnienia.

Poradnik medyczny „Na zdrowie” Jesienią dbaj o płuca

Dokończenie ze str. 1

o nazwie spirometr mierzy kolumnę pojemności przepływającego powietrza. Przez porównanie otrzymanych wyników i obowiązujących norm otrzymujemy obraz naszych płuc. Badanie to ocenia ich objętość płuc jest zmniejszona, jak to dzieje się np. w chorobach przewlekłych takich jak: zwłóknienie śródmiąższowe, przewlekłe zapalenie płuc, guzy, nacieki w płucach, choroby opłucnej i układu kostno-stawowego klatki piersiowej. Wskazuje również czy przepływ powietrza jest wystarczający jak to ma miejsce głównie w astmie oskrzelowej, przewlekłym obturacyjnym zapaleniu oskrzeli czy rozemdinie.

4. Klub Przedsiębiorcy

Klub ten będzie ma za zadanie zrzęcać ludzi lokalnego biznesu w celu reprezentowania tego środowiska na zewnątrz (lobbing). Podstawowe cele Klubu to:

- ochrona interesów i reprezentowanie własnego środowiska gospodarczego wobec władz samorządowych i administracji samorządowej

- organizowanie wzajemnej pomocy i wymiana informacji wśród członków Klubu

- wyrażanie opinii swojego środowiska wobec lokalnych projektów prawnych i innych przepisów odnoszących się do funkcjonowania gospodarki.

5. Lokalny Fundusz Gwarancji Kredytowych

Celem Funduszu jest udzielanie poręczeń kredytów bankowych dla małych i średnich przedsiębiorstw, które posiadają wymogi kredytowe banku, ale nie mogą uzyskać kredytu ze względu na brak wystarczającego zabezpieczenia.

Władze miasta przywiązują szczególne ogromną wagę do tego rozwiązania, gdyż wspomoże ono wydanie świdnickiej przedsiębiorczości. Trwają w tej sprawie rozmowy burmistrza W. Jaksona z bankami oraz Zarządem WSK - PZL Świdnik. Warto dodać, że Agencja nie będzie urzędem - biurokratyczną strukturą, gdyż na stałe zatrudnił będzie jedynie 2 - 3 osoby. Resztę personelu stanowią będą współpracownicy. Agencja finansowana będzie z przychodów ze szkoleń oraz usług doradczych i poręczeń kredytowych, dotacji Urzędu Miasta oraz pozyskiwanych grantów.

O dalszych pracach nad powołaniem Agencji będziemy Państwa informować. Liczymy też, że inicjatywa ta spotka się z życzliwym zainteresowaniem zarówno przedsiębiorców, jak i pracodawców.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika

Artur Sobon

• Kto przede wszystkim powinien poddać się badaniu spiromograficznemu?
- Zalecamy je osobom, które zaobserwują u siebie krótszy oddech, uczucie duszności po wysiłku, wilgotny kaszel trwający dłużej niż 3 miesiące. Zapraszamy także tych, którzy mają ataki napadowego kaszlu lub reagują nadwrażliwością na intensywnie zapachy, pył, kurz. Do grupy ryzyka wystąpienia chorób dróg oddechowych zaliczamy też: palaczy tytoniu, zarówno czynnych jak i biernych, ludzi pracujących w zapyleniu - np. piekarczy, szwaczki w dużych zakładach krawieckich, przy produkcji skarpet oraz ludzi chorujących często na zapalenie oskrzeli. Badania spiromograficzne wykonywane są bezpłatnie. Szczegółowe informacje i zapisy w rejestracjach praktyk lekarza rodzinnego.

• Jakże mogą być skutki zaniedbania chorób dróg oddechowych?

- Nieleczony stan zapalny dróg oddechowych prowadzi do zniszczenia tkanki płucnej, zmniejszenia rezerwy oddechowej i w konsekwencji do niewydolności oddechowej. Wtedy cały organizm jest niedotleniony co prowadzi do uszkodzenia jego narządów - serca, mózgu.

Anna Konopka

STOŁÓWKA

Przy Zespole Szkół Nr 1 w Świdniku ul. Kopernika 9 zaprasza

wszystkich chętnych do korzystania z obiadów.

cena obiadu 3,30 zł

Wynajem sali na wesela, przyjęcia okolicznościowe oraz bankiety

TEL. 468-90-18

po godz. 15

Głos Świdnika - Tygodnik WSK PZL Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika. Adres redakcji: 21-045 Świdnik, ul. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.

R-112

Budziła w młodzieży tęsknotę za nieznanym

Dokończenie ze str. 1

Pani Zofia Mordyńska urodziła się w Rochotynie, w którym ukończyła Gimnazjum im. Piotra Skargi. W szkole interesowała się najbardziej historią starożytną. Decyzja o wyborze kierunku studiów nie była więc trudna. Studia na Wydziale Filologii Klasycznej (łacina i greka) na Uniwersytecie Warszawskim rozpoczęła w 1935 roku. Rodzina dotknięta represjami NKWD, pozbawiona majątku, osiedliła się w okolicach Lwowa, gdzie ojciec był zarządcą w majątku Bortniki. Wakacje 1939 roku pani Zofia spędzała u rodziców. To zdecydowało, że po wydarzeniach wojennych 1939 roku, znalazła się w strefie sowieckich wpływów. Wpłynęło to też na jej dalsze losy. Studia ukończyła na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie.

Rodzinnie udało się przedostać do Polski. W 1944 roku przebywali w Rozwadowie, z którego pani Zofia wyjechała na zaproszenie koleżanki do Piwnicznej. Tu właśnie, ukrywając się w górskim szałasie przed wycofującymi się Niemcami, zastała ją wolność. Z grupą uciekinierów z Warszawy wyruszyła w kierunku Rozwadowa, gdzie spotkała najbliższych. W 1945 roku otrzymała skierowanie do pracy. Do wyboru miała trzy miasta: Wałcz, Szczecinek, Białogard. Wybrała Białogard. W maju 1945 roku zaczęła organizować w opuszczonym i zniszczonym gmachu dawnego Gimnazjum, polską szkołę. Była pierwszą nauczycielką, która rozpoczęła pracę w maju 1945 roku w Inspektoracie Szkolnym oraz przejęła kierownictwo jednej z pierwszych szkół podstawowych na Ziemiach Odzyskanych. To był najkrótszy, trwający 28 dni rok szkolny. Praca w szkole to tylko jedno z rozlicznych zajęć pani Zofii Mordyńskiej. Razem z siostrą tworzyły drużynę harcerską. Organizowała życie kulturalne w mieście. Została członkiem pierwszego komitetu obchodów „Dni Szczecina”, przebiegających pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą”. W 1946 roku pani Zofia Mordyńska rozpoczęła pracę w Szczecinie. Pracowała w Wojewódzkiej Poradni Samokształcenia, w Liceum dla Dorosłych uczyła propagandy filozofii, języka łacińskiego oraz historii starożytnej. Współpracowała z Rozgłośnią Polskiego Radia. W

Szczecinie napisała scenariusz do spektaklu „Skąd przybyliśmy tutaj”. Kolejne losy własnych i uczniów, tragiczne doświadczenia wojenne, były inspiracją do napisania tego utworu. Ze Szczecina wyjechała na rok do Otwocka, gdzie nostryfikowała dyplom, uzyskany w 1940 roku we Lwowie. W Otwocku poznała też swojego męża.

W 1954 przyjechała do Świdnika. Rozpoczęła pracę w Liceum Ogólnokształcącym. Bardzo szybko zgromadziła wokół siebie grupę młodzieży, z którą tworzyła kółko filozoficzne. Organizowała zajęcia w zespołach recytatorskich, kole przyjaciół teatru. Jednym z niezapomnianych kulturalnych zdarzeń, było wystawienie przez młodzież z kółka filozoficznego „Strachów” Plauta. „Głos Świdnika” z 15 maja 1960 roku opisując spektakl, tak napisał o Pani Zofii Mordyńskiej-Nowak: „To duży sukces całego zespołu i oczywiście gratulacje dla reżysera p. profesor Zofii Mordyńskiej-Nowak. Zasłużona od lat pionierka szkolnictwa na Ziemiach Odzyskanych, kobieta pełna entuzjazmu i zapału do pracy nad wychowaniem młodzieży, po „Ślubach panienskich” Freyry, wystawionych 5 lat temu doczekała się nowego triumfu amatorskiego zespołu szkolnego”.

Teatr to pasja, której poświęciła najwięcej czasu. Wierzyła, że poprzez obcowanie ze sztuką wpływa się na człowieka, kształtuje jego charakter. Niezmiennie ważnym zadaniem wychowawczym szkoły jest przygotowanie młodzieży do odbioru sztuki, która w swych treściach jest bogata w problemy moralne i społeczne. Cieszyła się, obserwując młodzież zafascynowaną teatrem. Zawsze wierzyła, że nosi ona w sobie jakieś tęsknoty za czymś nieznanym, zupełnie dla niej nowym. Rolą wychowawcy młodzieży jest rozbudzenie tych tęsknot. Pani Zofii Mordyńskiej-Nowak, doskonale się to udawało.

Pracując w Kuratorium Lubelskim, gdzie była kierowniczką Wychowania Pozaszkolnego, nie zaprzestała pracy z młodzieżą. Swoje spostrzeżenia i uwagi dokonywała w wielu periodykach. Nie zaprzestała działalności na emeryturze, jest aktywistką Towarzystwa im. Brata Alberta oraz Komitetu Pomocy „SOS” Solidarność.

Irena Wierchoś

Plama na „Piwonii”

„Pomóżcie nam, bo już nie wiemy co robić - zaalarmowali nas działkowcy z ogrodu „Piwonii”, położonego w sąsiedztwie lotniska. - Właściciele jednej z działek od lat gromadzą na niej sterty odpadków i śmieci. Nie dość, że to wysypisko stale się powiększa, to jeszcze zagnieżdżyły się w nim szczury.”

Postanowiliśmy nauce przekazać się o skali problemu i rzeczywistym, wygląd wspomnianej działki wprowadził nas w osłupienie. Wśród krzewów i drzew piętrzyły się plastikowe worki z nieokreśloną bliżej zawartością, naczynia, wiadra, stare zabawki, czyli wszystko, co można zna-



Fot. Slawomir Socha

leżać na śmietniku. - Skaranie boskie mam z nimi - mówi sąsiadka uciążliwych „ogrodników”. - Gdy zwracam im uwagę, zaraz się awanturują. Wciąż znoszą coraz to nowe odpadki. Wczorajem widać jak po tej górze śmieci biegają szczury i myszy. Tylko patrzeć jak gryzonie przeniosą się do naszych

altanek i pozbawia nas plonów. Pomijam już fakt, że przez tych ludzi „Piwonii” zajmuje ostatnie miejsce na liście najładniejszych ogrodów działkowych Świdnika. Interweniowaliśmy w Zarządzie POD, ale bez rezultatu.

- Znam ten problem - mówi Józef Piotrowski, prezes Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych. - Działek użytkuje starsze małżeństwo, ludzie biedni i zaniedbani. Na przestrzeni trzech ostatnich lat pomagaliśmy im usuwać te rzeczy z działki na nasz koszt. Za każdym razem ostreżaliśmy ich, że to co robią jest sprzeczne z przepisami, a w konsekwencji mogą stracić działkę. Błagali, żeby im jej nie odbierać, obiecywali poprawę. Jednak w dalszym ciągu robili swoje, mówiąc że i tak będą tu przychodzić. Wszystko wskazuje na to, że wkrótce podejmemy decyzję o odebraniu im działki. Regulamin Pracowniczych Ogrodów Działkowych jest w tej kwestii nieubłagany. Konkretnie paragrafy kategorycznie zabraniają zaśmiecania działek, alejek, dróg oraz otoczenia ogrodu wszelkimi odpadami oraz gromadzenia i przechowywania przedmiotów niepotrzebnych do uprawy.

Jak się dowiedzieliśmy, przywrócenie „Piwonii” pełnego blasku może trochę potrwać. Obecni właściciele działki-śmietnika mogą się odwoływać od decyzji, najpierw do komisji rozjemczej, później do Zarządu Okręgowego a nawet do Rady Krajowej POD. O finale sprawy poinformujemy wkrótce. (sls)

Dokończenie ze str. 1

Feralny początek

Początkowo nie nie wskazywało na to, że Kazimierz Lipa zajmie się sadownictwem. Po ukończeniu studiów w lubelskiej Akademii Rolniczej wrócił do rodzinnego domu i wspólnie z żoną, także absolwentką wydziału rolnictwa AR, na 14 ha specjalizowali się w nasadnictwie roślin warzywnych. Siali ogórki, fasolę, szczaw. Powoli jednak firmy nasienne zaczęły padać, więc i dla producentów nasion nie było przyszłości. Konieczna była gruntowna zmiana profilu upraw. - Wiedziałem, że sięjąc pszenicę nawet na 20 ha nie zarobię na utrzymanie - wspomina Kazimierz Lipa. - Myślałem o intensyfikacji upraw, a ponieważ sąsiad posadził hektar sadu zdecydowaliśmy się i my. Był przełom roku 1989/90. Spodziewaliśmy się niezłych pieniędzy za nasiona, więc postanowiliśmy zainwestować. Kupiłem od gminy pole i na całym kawałku zasadziłem drzewka owocowe. Mam dziewięć odmian, ale przeważają cztery: Idared, Jonagold, Gloster i Szampion. Nie miałem specjalnego przygotowania do tego typu upraw. Ot, trochę literatury i szkoleń. Teraz wiem, że tak lekkomyślnie mógł postąpić tylko ktoś, kto niewiele miał do czynienia z sadownictwem. Prawdziwy sadownik nie zdecydowałby się na tak dużą inwestycję. Po prostu bałby się. Otrzeźwienie przyszło szybko. Po roku było już bardzo źle. Nikt nie chciał kupować nasion fasoli i ogórka. W końcu je sprzedałem, ale znacznie taniej niż planowaliśmy. Konieczne stało się wzięcie kredytu. Zadłużyliśmy się poważnie. Było bardzo ciężko. Zyliszy z niewielkich rent rodziców. Czasem musieliśmy pożyczać na chleb. Gdyby nie oddłużanie i pomoc rodziny dzisiaj tego sadu już nie mielibyśmy. Pewnie i nas nie byłoby w tym miejscu. Teraz jest już lepiej, ale na wsi wciąż są ludzie, którym brakuje na chleb.

Pierwszy plon, który pozwolił rodzinie Lipów na uregulowanie długów przyszedł w czwartym roku po założeniu sadu. Zaraz jednak był następny kredyt, tym razem na budowę chłodni. Dzięki niej sadownik jest bardziej konkurencyjny, bo może znacznie dłużej przechowywać jabłka. Po dziesięciu latach uprawy jabłek, przyniosły one na tyle duży dochód, że spłacone zostały pozostałe długi i po raz pierwszy wystarczyło na zainwestowanie w dom. Państwo Lipowie budowali piętrowo, ocieplili ściany, położyli nowy dach.

Wiosną tego roku przybyło dalsze 1,5 ha młodych drzewek, głównie

Szampion i Decosta. We wrześniu były już pierwsze owoce. Zdaniem specjalistów 10 ha sadu to jego minimalna wielkość, która pozwala na opłacalność produkcji, więc drzewek będzie nadal przybywać.

Recepta na dobry sad

- Mój sad ma 10 lat i myślę, że będzie rósł jeszcze 5 lat - mówi Kazimierz Lipa. - Później uprawa nie jest opłacalna. Już w tym roku rozpoczynam sukcesywną wymianę drzewek. Kiedyś sady uprawiano 20 lat i dłużej. Drzewa rozpoczynają owocowanie po 10 latach. Zwykle jedno pokolenie sadziło, a dopiero drugie zbierało owoce. Teraz zwrot kosztów musi nastąpić jak najszybciej. Nikogo nie stać

z samych wierchołków drzew. Na niektórych owocach odmian Lobo, Jonagold i Szampion widać orzechowate przyklichowe. To efekt mrozu, bo z młodych drzewek owoców, owocnica, mszyca, owocówka. Drzewa uszkodzają także mszy i pędraki. Najgroźniejsze są jednak wiosenne przymrozki. Tegoroczne spowodowały wiele strat, szczególnie w niższej połowie sadach. Niekiedy strata sadownicy szacują straty na 80-90%.

- Na drzewach do 2 m nie było owoców - pokazuje Kazimierz Lipa. Ura- tował się tylko Gloster, bo gdy napłynęła fala mrozu jabłonie tej odmiany jeszcze nie kwitły. Glostera będzie w tym roku sporo na rynku, szkoda tylko, że nie osiąga wysokich cen. Natomiast tak mądrego i mającego korzyst- na dla nas cenę Szampiona nie urato- wało się za wiele. Zebrałem go jedynie

z samych wierchołków drzew. Na niektórych owocach odmian Lobo, Jonagold i Szampion widać orzechowate przyklichowe. To efekt mrozu, bo z młodych drzewek owoców, owocnica, mszyca, owocówka. Drzewa uszkodzają także mszy i pędraki. Najgroźniejsze są jednak wiosenne przymrozki. Tegoroczne spowodowały wiele strat, szczególnie w niższej połowie sadach. Niekiedy strata sadownicy szacują straty na 80-90%.

- Na drzewach do 2 m nie było owoców - pokazuje Kazimierz Lipa. Ura- tował się tylko Gloster, bo gdy napłynęła fala mrozu jabłonie tej odmiany jeszcze nie kwitły. Glostera będzie w tym roku sporo na rynku, szkoda tylko, że nie osiąga wysokich cen. Natomiast tak mądrego i mającego korzyst- na dla nas cenę Szampiona nie urato- wało się za wiele. Zebrałem go jedynie

JAK MOCNE DRZEWA...

na długie oczekiwanie na zyski. Inaczej też sadzone drzewka - 400-500 sztuk na 1 ha. Dzisiaj 1000-2500 sztuk, choć bywa sady, w których na 1 ha rośnie 5000-7000 sztuk. Rozstaw między rzędami drzew wynosi wtedy około 3 m i właściciel takiego sadu musi dysponować specjalnym - o mniejszych wymiarach - sprzętem do prac w sadzie. W uprawach intensywnych, gdzie używa się bardzo dobrego materiału szkółkarskiego, drzewka sadzi się wyrosnięte, z pakami i rozgałęzieniami. Wtedy można myśleć o pełnym plonie już w drugim roku istnienia sadu. Z kupnem drzewek owocowych nie ma problemu. Na Lubelszczyźnie mamy doskonałe szkółki, produkujące moim zdaniem lepszy materiał niż Niemcy czy Holandia. Sadzonki są mniej „pedzone”, lepiej ukorzeniają się.

Nowe sady to przede wszystkim odmiany karlowe. Drzewka nie są w stanie same utrzymać owoców. Trzeba im pomagać. Jako podpory najczęściej stosuje się, rozmieszczone co 10 m, cementowe słupy, przez które naciąga się dwie warstwy drutu. O wyższą opierając się drewniane paliki podtrzymujące drzewka. Na naciąg można oprzeć obwisające gałązki. Obecnie odchodzi się także od częstego przecinania drzewek. Guru sadowników, prof. Eberhard Makosz z lubelskiej Akademii Rolniczej powtarza na każdym szkoleniu, że wystarczy odpowiednio prowadzić drzewko i można w ten sposób oszczędzić sobie pracy. Przepinania jest wtedy dużo mniej. Podobne metody stosują Holendrzy.

Największy wróg to mroz

Sady mają wielu wrogów: choroby- najgroźniejszą z nich to parch jabłoni,

z samych wierchołków drzew. Na niektórych owocach odmian Lobo, Jonagold i Szampion widać orzechowate przyklichowe. To efekt mrozu, bo z młodych drzewek owoców, owocnica, mszyca, owocówka. Drzewa uszkodzają także mszy i pędraki. Najgroźniejsze są jednak wiosenne przymrozki. Tegoroczne spowodowały wiele strat, szczególnie w niższej połowie sadach. Niekiedy strata sadownicy szacują straty na 80-90%.



drzewa te akurat kwitły. Były też i takie przypadki, że płatki kwiatów zmarzły, ale zawiązki ocalały. Wbrew wcześniejszym obawom osiągnąłem w tym roku całkiem dobry plon.

Ludzie, którzy mają sady wiedzą, że trzeba coś mieć na czarną godzinę. Gdy bieda przycisnie sprzedaż sprzętu do pracy w sadzie, biorą kredyty. Swego czasu głośna była w tym środowisku

historia sadownika z Grójca, który podczas przymrozków stracił wszystkie. Aby przeżyć musiał nawet sprzedać meble i wyposażenie domu. Później zdołał stanąć na nogi, a w tym roku mroz dotknął go po raz drugi.

W grupie łatwiej

Trzy lata temu kilku sadowników, w tym także Kazimierz Lipa postanowili stworzyć zrzeszenie. W grupie funkcjonuje już dużo łatwiej. Kupując większe ilości nawozów czy środków ochrony roślin można wynegocjować większy upust. Z kolei sprzedając dużą partię owoców jednego gatunku, a także wymagania stawiają supermarket,

członkowie zrzeszenia otrzymują wyższe ceny. W 1997 roku Zrzeszenie Producentów Owoców „Stryno-Sad” liczyło 16 osób. Dzisiaj jest ich 40. Ludzie przychodzą, bo widzą, że zrzeszenie się daje wymierne korzyści. Zapisują się osoby młode, prężne, pełne pomysłów. Średnia wieku członków zrzeszenia wynosi 35 lat. „Stryno-Sad” produkuje około 3000 ton jabłek rocznie na ponad 200 ha sadów. Roczne obroty osób należących do zrzeszenia to 1 mln zł. Dostarczają jabłka do sieci sklepów Makro, Aldi, Lider Market. Współpraca układa się różnie. Głównym mankamentem jest to, że supermarket nie wywiązuje się z terminów płatności. Niektóre zaległości sięgają ubiegłego roku.

Członkowie „Stryno-Sadu” ciągle dokształcają się. Mają stałe kontakty ze specjalistami z Akademii Rolniczej w Lublinie. W pokazach i szkoleniach często uczestniczą profesorowie: Janusz Lipicki i Eberhard Makosz. Sadownicy doświadczają szukają także w zagranicznych gospodarstwach. Byli w Danii, Austrii, Niemczech i we Włoszech.

Oprócz działalności na rzecz zrzeszenia Kazimierz Lipa poświęca swój czas także sprawom społecznym. Jest radnym powiatu świdnickiego.

Sad i rodzina

Podczas naszej wizyty w Klimiszinie zastaliśmy państwa Lipów w sadzie. Trwa zbiór jabłek, więc przez najbliższe dni to ich najważniejsze miejsce pracy. Pani Marianna z grupą kobiet zrywała jabłka, dała się jednak namówić na krótką rozmowę: „Przeżyliśmy

bardzo trudne chwile, ale oboje jesteśmy ludźmi ambitnymi i przetrwalimy. Skoro po studiach zdecydowaliśmy się wrócić na wieś to potem nie było już odwrotu. Zresztą ciągle mieliśmy nadzieję, że będzie lepiej i tak się stało. Teraz już jestem zadowolona mimo, że od kiedy mają zostać radnym spadło na mnie więcej obowiązków. Ale narazie widzę efekty naszej pracy i nie żałuję obowiązków. Praca przy jabłkach trwa właściwie przez cały rok. Jeżeli nie w sadzie to w chłodni przy sortowaniu i przebieganiu owoców.

Oboje ukończyliśmy wydział rolniczy, ale mają postanowili przekwalifikować się na sadownictwo. Dzierżal, jeździł na szkolenia do Skierkowie. Jest sadownikiem - samoukiem. Według własnego uznania zasadził drzewka, później je przeliczył. Dlatego bałam się trochę pierwszej wizyty w naszym sadzie prof. Makosza. Jak oceną nasz sad, czy znajdzie dużo błędów? Ale opinia profesora była pozytywna. Może być pani zadowolona ze swego męża, powiedział po dokładnych oględzinach.

A tak w ogóle to bardzo lubimy jabłka. Często piekę szarlotkę na kruchym cieście z gotowanymi zółtek. To ulubione ciasto naszej rodziny. Początkowo robiłam także przetwory z jabłek. Teraz już nie muszę. Zawsze mamy świeże owoce w chłodni”.

Państwo Lipowie mają troje dzieci. Najstarsza córka zdaje w tym roku maturę, syn jest w drugiej klasie ogólniaka. Najmłodsza córka uczy się w drugiej klasie gimnazjum. Rodzice po cichu liczą, że choć jedno z nich, może syn Adaś, zostanie później w domu. Ale najważniejsze by dzieci najpierw zdobyły solidne wykształcenie. Jeżeli później uznają, że powrót na wieś da im szansę na dobre życie rodzice przyjmą je z radością. Na razie pomagają w sadzie i w gospodarstwie. W lipcu i sierpniu przerywa się zawiązki owoców i to właśnie należy do dzieci. Wspomagać ich w tym koledzy.

Zostałem sadownikiem, bo lubię wieś i pracę w polu - kończy naszą rozmowę Kazimierz Lipa. - Po skończeniu studiów nie wyobrażałem sobie innej przyszłości. Teraz, gdy zaczęło szwankować zdrowie myślę już trochę inaczej. Nadaj jednak ciągnie mnie do sadu.

Anna Konopka
fot. Slawomir Socha



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Po Nadzwyczajnym Kongresie

Nadzwyczajny Kongres OPZZ stał się dla związków zawodowych wielkim wydarzeniem. Jego ranga, atmosfera przeszły nawet nasze oczekiwania. Kongres podjął też bardzo ważne decyzje, będące uzupełnieniem uchwał poprzedniego, IV Kongresu OPZZ.

Ponad trzy tysiące ludzi obecnych na Torwarze, reprezentujących wszystkie regiony Polski i wszystkie grupy zawodowe, zgodnie uznało, że nie ma już szans na jakiegokolwiek rozmowy z rządem Jerzego Buzka. Na Kongresie wezwaliśmy Jerzego Buzka i jego ministrów do ustąpienia.

Ten rząd już widzi swój rychły koniec i obecnie próbuje rozregulować gospodarkę i gdzie się jeszcze da obsadzić swoich ludzi. Naszym najbliższym celem jest zablokowanie takich działań. Tak, jak obcaliliśmy na Kongresie, będziemy to robili w każdej dopuszczalnej prawnie formie. A przecież z mniejszościowym rządem Buzka nadal gramy o wielką stawkę - bo oni mogą jeszcze zrobić dużo złego - np. sprywatyzować Polską Miedz.

Z tym rządem nie da się rozmawiać, nie da się wydmuchać na nim różnoś. Doświadczenia z Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych, wielkie manifestacje i pikety, blokady centralnych i terenowych urzędów państwowych nie daly - rząd związkowca Jerzego Buzka wobec związków zawodowych zachowuje się jak Margaret Thatcher - gość obchodów XX rocznicy powstania „Solidarności”.

Kongres ustalił, że istnieje tylko jedna płaszczyzna naszej współpracy z tym rządem - integracja europejska. Choć tak, jak w innych sprawach, rząd nie dopuszcza do współpracy partnerów społecznych, to jednak wiemy, że przy integracji musimy być obecni. Rząd Buzka przetrwa może pół roku, może rok, a decyzje podejmowane w trakcie integracji z Unią Europejską będą decydowały o losach Polski, pracowników, zakładów przynajmniej przez następne lat kilkadziesiąt. A chcemy iść do Europy społecznej, więc mu-

simy im patrzeć na ręce, blokować rozwiązania liberalne, promować społeczne.

Kongres dokonał też ważnego wyboru politycznego - wyraźnie podkreślił nasze poparcie dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który dla zgromadzonych na Torwarze związkowców jest jedyną siłą polityczną zdolną odsunąć od władzy obecną ekipę. I to też zadanie na najbliższą przyszłość - umocnienie Sojuszu Lewicy Demokratycznej przed najbliższymi wyborami parlamentarnymi, jak i umocnienie środowisk związkowych wewnątrz SLD, zgodnie z zawartą pomiędzy OPZZ a SLD umową.

Temu również musi służyć umacnianie struktur terytorialnych OPZZ - tworzenie lokalnych społeczności związkowych na poziomie powiatu i gminy. Zmuszenie do współpracy ze związkami zawodowymi władz samorządowych i podejmowanie działań mających na celu uzyskiwanie jak najszerzej społecznej akceptacji dla Lewicy. Kongres pokazał, że te środowiska już są silne.

Mamy jeszcze dwa lata do kolejnego kongresu. To dostatecznie dużo czasu, żeby przedyskutować wszystkie sprawy programowe i organizacyjne, które nie zostały uwzględnione w obecnych zmianach Statutu.

A przede wszystkim musimy rozbudować strukturę związkową tam, gdzie jeszcze jesteśmy słabo obecni - w sektorze prywatnym.

*Wiceprzewodniczący OPZZ
Wojciech Kaczmarek*

*Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy”
dziękuje wszystkim pracownikom zakładu,
mieszkańcom miasta
i powiatu świdnickiego za aktywny udział
w wyborach prezydenckich.*

Aleksander Kwaśniewski Prezydentem RP też w Świdniku

W nawiązaniu do artykułu „Kwaśniewski niepożądany” w świetle wyników ostatniego głosowania należałoby stwierdzić, że to radni AWS zasługują w Świdniku na tytuł „persona non grata”.

Jak można w ten sposób wypowiadać się w imieniu społeczeństwa Świdnika skoro to właśnie społeczeństwo w ostatnich wyborach większością poparło kandydaturę Aleksandra Kwaśniewskiego.

Może to „panowie” wzięlibyście się do pracy na terenie gminy a nie narzucali społeczeństwu Świdnika swojej woli. Jest tyle spraw samorządowych, na które nie macie czasu.

Przecież wybrano Was po to by rządzić w gminie.

Świadomi wyborcy

CZERWONY ALARM

Sytuacja w polskim przemyśle obronnym jest zła. Pojawiające się zapowiedzi redukcji budżetu obronnego na rok 2001 wywołują obawy, czy rząd nie ograniczy zakupów sprzętu wojennego.

Zapowiadany przez koalicję AWS i UW i ogłoszony nadal przez obecny rząd przełom w podejściu państwa do kwestii restrukturyzacji sektora obronnego okazał się przełomem tylko na papierze. Obiecawana gruntowna restrukturyzacja sektora ugrzęzła w szufladach ministerialnych biur.

Polska Izba Producentów na Rzecz Obronności Kraju, największa organizacja samorządowa, reprezentująca ponad 200 przedsiębiorstw dostarczających produkty i usługi Siłom Zbrojnym RP, przedstawiła dane o dramatycznym stanie „zbrojeniówki”. Stwierdza w nim, że utrzymujące się niekorzystne zjawiska znacznie obniżają wiarygodność działań prowadzonych przez władze RP.

Należy do nich m.in. malejący od 1996 roku udział wydatków MON w PKB (spadek z 2,16 do 2,02 proc. PKB). Ogromny niepokój budzi szczególnie planowane obniżenie tych wydatków do 1,87 proc. PKB w budżecie na rok 2001. Rząd przyjął najłatwiejszą i najmniej ambitną koncepcję restrukturyzacji zbrojeniówki, która polega na pospiesznej sprzedaży udziałów w większości spółek Skarbu Państwa, produkujących na rzecz wojska, bez uwzględnienia działań konsolidacyjnych.

Brak jest też - twierdzi Izba - dalekosiężnej wizji rozwoju sektora zbrojeniowego, przejawiającej się chęcią w docelową koncepcję jego struktury, profilu produkcji i powiązań kooperacyjnych. Państwo nie angażuje się w działania zmierzające do integracji zbrojeniówki z przemysłami zachodnimi NATO i UE. Brak jest też strategii promocji sektora obronnego i jego produktów za granicą. Wszystko to powoduje, że sektor zbrojeniowy, chociaż najbardziej zależny od państwa ze względu na strukturę własnościową przedsiębiorstw i profil produkcji, nie odczuwa realnego zainteresowania swoim losem ze strony rządu.

Polska Izba Producentów na Rzecz Obronności Kraju wezwala wszystkie organy władz ustawodawczą i wykonawczą RP, aby - traktując sprawy obronności kraju na zasadzie międzypartijnego konsensusu - niezwłocznie podjęły działania zmierzające do poprawy sytuacji w tym sektorze.

Zbrojeniówka domaga się: utrzymania budżetu MON na poziomie wyższym od 2 proc. PKB i jego systematycznego corocz-

nego wzrostu o 3 proc. powyżej wskaźnika wzrostu PKB na przestrzeni co najmniej 10 lat. Żąda podjęcia skoordynowanych i długofalowych działań w celu udostępnienia zakładom średnioterminowego programu zakupów dla wojska oraz stworzenie długoterminowej 15-20-letniej koncepcji rozwoju technologicznego sił zbrojnych. Tylko to może określić priorytety dotyczące uzbrojenia i wyposażenia wojska, strategii rozwoju zbrojeniówki, konsolidacji środków na badania naukowe. Bez tego nie ma szans na dotrzymanie kroku technice światowej.

Rząd powinien też rozpatrzyć w trybie pilnym możliwości korekty programu restrukturyzacji przemysłu obronnego poprzez powołanie konsorcjów branżowych, jeszcze przed rozpoczęciem prywatyzacji. Działania te nie wystarczą. Rząd musi wesprzeć wysiłki zbrojeniówki, w odpowiednich gremiach NATO i UE. A nade wszystko państwo powinno zachowywać się jak właściciel i nie traktować przemysłu obronnego jak kłopotliwego petenta.

Łucznik znów strajkuje

Prawie 98 proc. załogi radomskich Zakładów Metalowych „Łucznik” opowiedziało się w referendum za podjęciem strajku w razie niewypłacenia przez zakład zaległych wynagrodzeń i innych świadczeń. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, w oparciu o wyniki referendum, postanowił, że 10 października, około 100 pracowników „Łucznika” będzie manifestować na ulicach Warszawy, a następnego dnia rozpocznie się w zakładzie strajk rotacyjny.

Referendum w ZM „Łucznik” trwało trzy dni. Wzięło w nim udział 1089 osób spośród 1470 uprawnionych do głosowania. Pracownicy byli pytani, czy w razie niezrealizowania postulatów związkowych przystąpią do strajku. Za strajkiem opowiedziało się 1065 pracowników, a 24 pracownicy było przeciwnych.

Kłopoty ekonomiczne „Łucznika” były w ostatnich latach przyczyną zaległości placowych powodujących rozpoczęcie w 1999 roku serii protestów załogi w Warszawie. Największa manifestacja miała miejsce 24 czerwca 1999 roku, gdy 1200 osób piketowało Kancelarię Premiera oraz kilka ministerstw. W czasie starć z policją rannych zostało 8 pracowników „Łucznika”.

Grzegorz Czyżniakowski, przewodniczący Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego ZM „Łucznik” mówi: Międzyzakładowy Komitet Strajkowy podjął dwie uchwały o przeprowadzeniu we wtorek 10 października br. pikiet przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów i rozpoczęcie strajku w ZM „Łucznik”. Decyzje Komitetu spowodowane są niedotrzymaniem przez stronę rządową ustaleń porozumienia z 24 sierpnia br. Porozumienie określało rozwiązanie w zakresie restrukturyzacji ZM „Łucznik”, utworzenia na jej bazie fabryki broni i spółki narzędziowo-remontowej. Gwarantowano nam określoną liczbę osób,

kterą będzie w tych spółkach zatrudniona. Oprócz tego miały być uruchomione środki finansowe z Krajowego Urzędu Pracy na pomoc dla pracowników, którzy po ogłoszeniu upadłości „Łucznika” nie znaleźli by pracy w nowo utworzonych spółkach. Rząd miał również zapewnić remonty i odtowar dla spółki narzędziowo-remontowej.

Rząd nie dotrzymał również jakiegokolwiek obietnic dotyczących finansowania wynagrodzeń, ponieważ pieniądze na ten cel pochodziły jedynie ze sprzedaży wykonanej produkcji. Zakładaliśmy, że w procesie restrukturyzacji rząd zasilił nas finansowo z budżetu państwa i o to chodziło nam w rozmowach z rządem. Uważaliśmy, że takie są intencje rządu, gdy spisywał z nami porozumienie.

W drugiej ze swoich uchwał MKS ustalił, że w wyniku referendum przeprowadzonego w fabryce rozpoczęciem akcji strajkowej. Prawdopodobnie strajk rozpocznie się 16 października jako strajk rotacyjny. Trudno mi dziś powiedzieć, jakie będą nasze dalsze działania. Będzie to zależało od rozmów prowadzonych z rządem ZM „Łucznik” w kwestiach dotyczących sporu zbiorowego, w jaki weszliśmy z rządem. Spór dotyczy zarówno wynagrodzeń, jak również świadczeń socjalnych, jakie ujęte są w preliminarzu wydatków na 2000 rok i w sprawach całego funduszu socjalnego.

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

„Kambud” sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie przy ul. M.C. Skłodowskiej 3

zaprasza do udziału w przetargu nieograniczonym na:

„Budowę kanalizacji deszczowej w ul. Ratajczaka i Stachonia dla osiedla Brzeziny - Kalina w Świdniku.

Podstawowe parametry sieci: dł. 269 mb., śr. 350 - 400 mm.

Termin składania ofert 30.10.2000 r. do godz. 12.00

Termin otwarcia 30.10.2000 o godz. 12.15

Składanie ofert i ich otwarcie odbędzie się w siedzibie zamawiającego.

Wymagany termin realizacji zamówienia 30.11.2000 r.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Szczegółowe warunki wymagane od oferenta zawarte są w „Warunkach Przetargowych”, które można otrzymać wraz z dodatkowymi informacjami za odpłatnością w wys. 20 zł w siedzibie zamawiającego - Lublin, ul. M.C. Skłodowskiej 3, tel. 441-12-22 od dnia 19.10.2000 r.



GROS s.c.

20-839 Lublin,
ul. Chemiczna 11i
tel. (0-81) 441-00-89
fax (0-81) 441-00-88

SZKÓŁKA DRZEW KRZEWÓW OZDOBNYCH I OWOCOWYCH

Poleca szeroki asortyment:

- iglaków
- pnących
- drzew i krzewów liściastych
- kwalifikowane drzewka owocowe
- wiśni i czereśni
- rośliny żywołotowe

**ZAPRASZAMY
S. i E. Pranagal
Franciszków 182**

przy trasie Lublin - Międzyrzec
Tel. 467-01-41

R-110

POKRYCIA DACHOWE

**POKRYCIA BITUMICZNE
OWENS-CORNING, KATEPAL, ONDULINE
BLACHY DACHÓWKOWE
RATARUKI, PRUSZYŃSKI,
DECRA BOND
SYSTEMY RYNNOWE
PLASTMO, MARLEY, WAVIN
OKNA DACHOWE
VELUKS, FAKRO
DACHÓWKOWA CEMENTOWA
BRAAS**

**MATERIAŁY
TERMOIZOLACYJNE
GULFIBER, ROCKWOOL
PLYTY
GIPSOWO-KARTONOWE**

Folie dachowe
paroprzepuszczalne,
paroizolacyjne
oraz inne materiały budowlane.

Jesienna promocja okna Velux - 10%

OGŁOSZENIE

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” Spółka Akcyjna w Świdniku. RHB 2083. Sąd Rejonowy w Lublinie, Wydział XI Gospodarczy Rejestrowy, wpis do rejestru: 4 stycznia 1991 r.

Zarząd PZL-Świdnik S.A. na podstawie art. 391, 393 (1, 394 (1 i art. 396 Kodeksu handlowego oraz (23 ust. 3, (24 ust. 2 i 3, (25 Statutu Spółki, zwołuje

NADZWYŻAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

które odbędzie się 23 października 2000 r. o godz. 15.30 w siedzibie Spółki, w Świdniku, Al. Lotników Polskich 1 (sala konferencyjna) z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego oraz sporządzenie listy obecności.
2. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Zgromadzenia do podejmowania uchwał.
3. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia miesięcznego Prezesa Zarządu.
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej.
7. Wolne głosy i dyskusja.
8. Zamknięcie obrad.

Zarząd PZL-Świdnik S.A. informuje, że właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia. Lista akcjonariuszy uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu zostanie wyłożona na trzy dni przed terminem Zgromadzenia w siedzibie Spółki (biurowy administracyjny pokój 170). Przedstawiciele osób prawnych powinni okazać aktualne wyciągi z rejestrów handlowych wskazujące osoby uprawnione do reprezentowania tych podmiotów.

Prosi się akcjonariuszy o przybycie pół godziny przed terminem rozpoczęcia obrad w celu dokonania niezbędnych formalności.

Zarząd PZL-Świdnik S.A.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

grupa psb

P.W. WIPROM ŚWIDNIK

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU

- MATERIAŁY ŚCIENNE I STROPOWE belit i belix, cegła i pustaki, stropy TERIVA, wapno, cement, systemy kominowe
- MATERIAŁY IZOLACYJNE papa, lepek, wełna mineralna, styropian, folia izolacyjna, abizol, izolbet,
- CHEMIA BUDOWLANA farby i lakiery, kleje do glazury i dociepleń, silikon, pianki uszczelniające, impregnaty do drewna i betonu, barwniki do farb i betonu.
- MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE tynki mineralne, tapety, panele podłogowe i ściennne, listwy wykończeniowe, artykuły elektryczne, kołki i dyble, kleje i fugi.
- ARTYKUŁY METALOWE śruby i wkręty do drewna, metalu, narzędzia ogrodnicze, akcesoria malarskie, stolarskie i murarskie, gwoździe i nity, zawiasy, klódki.
- ARTYKUŁY BETONOWE kostka brukowa, płytki chodnikowe i obrzeża, gazony kwiatowe i kwietniki, palisada,
- TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM NA ŻYCZENIE KLIENTA

ul. Piasecka 94 tel. 751-54-42,
ul. Okulickiego 11 tel. 468-82-35,

Dulux Paint Centers

**KOMPUTEROWY
MIESZALNIK
DO FARB
PONAD
20000 KOLORÓW
FARB I
IMPREGNATÓW
DO DREWNA.
POJEMNIKI JUŻ OD
200 ML**

Do zakupów
dołączamy
telefon komórkowy
gratis!!!

Chcesz wypróbować kolorów?



GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Zarząd Miasta Świdnika

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U.Nr 46 z 2000 r., poz. 543) ogłasza co następuje:
z zasobu nieruchomości Gminy Świdnik przeznaczona została do sprzedaży, w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, nieruchomość oznaczona nr 179B/2 o pow. 262 mkw. położona w Świdniku, al. Armii Krajowej. Wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. Nr 2000.

Zarząd Miasta Świdnika

zawiadamia, że wykaz lokali przeznaczonych do wynajmu i użyczenia położonych w budynku przy ul. Hallera 9 został wywieszony na tablicy ogłoszeń.

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik, SZPITAL SP. ZOZ
Tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całonocowy

R-88

Poprowadzę księgowość. Tel. 467-01-45.

B-1252
Sprzedam dwupokojowe mieszkanie 40 mkw., po remoncie, parter. Piłnie! Tel. 468-51-07.

B-1253
Tanio sprzedam jednoosobowy fotel rozkładany, cena 80 zł. Tel. 468-24-62 wieczorem.

B-1254
Jabłka - dobre odmiany - niskie ceny. Franciszków 64. Tel. 467-01-45.

B-1255
Niemiecki, korepetycje u studentki, solidne przygotowanie, niska opłata. Tel. 0 605 100-458 lub 751-24-32.

B-1256
Sprzedam mieszkanie 50 mkw. Przy ul. Kosynierów. Tel. 751-56-23 wieczorem.

B-1257
Piłnie kupię kawalerkę. Tel. 751-56-23.

B-1258
Korepetycje z matematyki, szkoła średnia i gimnazjum. Tel. 0 603 685-059.

B-1259
Mieszkanie własnościowe jednopokojowe zamienię na większe. Tel. 468-53-61 po godz. 18.00.

B-1260
Poszukuję garażu do wynajęcia. Tel. 468-92-62.

B-1261
Sprzedam kawalerkę 24 mkw., I piętro, po remoncie. Tel. 751-57-49 po 15.00.

B-1262
Sprzedam wannę, kaloryfery żeliwne, stan b.dobry. Tel. 751-57-08.

B-1263
Sprzedam używany chodzik, krzeselko, kojec, wózek marki Chicco. Tel. 751-57-08.

B-1264
Sprzedam mieszkanie M.-3, 4p/4, 50 mkw., 1800 zł/mkw. do uzgodnienia, Kosynierów 12. Tel. 751-56-23 po 17.00 lub 0 602 176-559.

B-1265
Wydzierżawię lub sprzedam bar w hali targowej (możliwość innej działalności). Tel. 751-25-10.

B-1266
Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe, umeblowane, parter, cena 400 zł/m-c w Świdniku. Tel. 751-33-76.

B-1267



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE i TECHNIKUM MECHANICZNE

eksternistycznie w 1,5 roku w Świdniku
od 14 października 2000 r.

Informacje i zapisy:

ZDZ ul. Kopernika 9a (SP nr 3)

tel. 751-60-40 w godz. 12-16

R-84



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO O.K.Z. w Świdniku

zaprasza na kursy:

- KOMPUTEROWE Z OBSŁUGĄ INTERNETU
- KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ
- SPRZEDAWCY Z OBSŁUGĄ KAS FISKALNYCH i KOMPUTERA
- PRACOWNIKA DZIAŁU KADR
- SEKRETARKI - ASYSTENTKI SZEFA

Informacje i zapisy: ZDZ - Kopernika 9a (SP nr 3)
Tel. 751-60-40 w godz. 12.00 - 16.00

R-85

Sklep tekstylny „BEATA” Świdnik, ul. Radawicka 9, I piętro

Ofertuje: tkaniny ubraniowe i dekoracyjne, firany oraz galanterię stołową, pościel, koce, ręczniki oraz inne art.

Zapraszamy w godz. 10-18
Sobota 10-14.

Życzymy udanych zakupów

Uwaga!
Ofertujemy firany w cenach promocyjnych!

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

ZAPRASZA WE

możliwość wcześniejszej
rezerwacji wizyty

WTORKI 17-19
PIĄTKI 17-19
SOBOTY 10-12

Rachunki

Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03

R-26

Wielka promocja • Wielka promocja W godz. od 8.00 do 20.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

w Świdniku przy al. Lotników Polskich 154
oferuje dla wszystkich rodzajów pojazdów

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
z dodatkiem gratisowym do wyboru:

- mycie na nowoczesnej myjni automatycznej
- ustawianie świateł
- sprawdzenie amortyzatorów

w dodatku dla każdego coś smacznego

R-104

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych
i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00
Tanie abonamenty obiadów

R-23

Nokia - simlock; blokady, logo. Tel. 0 606 135-268

D-96

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 8i. Tel. całonocowe 581-04-21;
0 604 492-356.

D-71

FOTOGRAFIKA



„Gdy zabawa i atrakcje
weź SUPERIE na wakacje”

To hasło zwyciężyło w konkursie zorganizowanym przez FUJIFILM POLSKA i laboratorium Fujicolor Service. W imieniu autorki hasła, pani Doroty Wójcik nagrodę - w postaci telewizora Philips - odebrał jej mąż, Piotr.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Kupię małą kawalerkę. Tel. 468-30-90.

B-1230

Sprzedam 10 arową działkę budowlaną w Nowym Krępcu. Tel. 468-30-97.

B-1231

Sprzedam działkę 0,20 lub 0,15 ha w Jackowie, wszystkie media. Tel. 527-13-03.

B-1232

Sprzedam działkę budowlaną 30 arową w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49.

B-1233

Sprzedam garaż murowany z kanałem i myjką przy ul. Dworcowej. Tel. 467-07-50 po 20-tej.

B-1234

Działkę budowlaną o pow. 1000 mkw., przy ul. Gospodarczej sprzedam. Tel. 468-05-80.

B-1235

Sprzedam dom piętrowy, murowany, garaż, działkę w centrum Świdnika. Tel. 751-20-92, wieczorem.

B-1236

Sprzedam działkę 717 mkw., cena do uzgodnienia, Gospodarcza 36. Tel. 468-23-81.

B-1237

Sprzedam keyboard Casio CT-470, ze stojakiem i pokrowcem. Tel. 468-24-27.

B-1238

Sprzedam ładne, zadbane mieszkanie, 60 mkw., 3 pokoje + kuchnia. Tel. 468-92-17.

B-1239

Sprzedam działkę 25 arową w Nowym Krępcu przy szosie. Tel. 468-74-56 po 16.00.

B-1240

Sprzedam mieszkanie własnościowe 33 mkw., I piętro, zadbane, blok X-piętrowy. Tel. 468-15-05.

B-1241

Sprzedam Fiat 126, seledyn, prod. 1994 r., przebieg 42 tys. km. Tel. 751-41-51.

B-1242

Angielski - korepetycje u mgr filologii angielskiej. Tel. 751-40-78.

B-1243

Sprzedam 38 mkw., 2 pokoje, widna kuchnia, wysoki parter. Tel. 751-60-74.

B-1244

Sprzedam garaż murowany przy ul. Dworcowej i przyczepkę samochodową. Tel. 468-43-18.

B-1245

Zamienię M.-3, 38 mkw. Na M.-2 lub kawalerkę do 25 mkw. Turystyczna 6/2.

B-1246

Oddam ziemię z wykupu z załadunkiem. Tel. 751-37-97.

B-1247

Niemiecki korepetycje, tłumaczenia, przygotowanie do matury u studentki. Tanio, solidnie. Tel. 0 605 100-458 lub 751-24-32.

B-1248

Sprzedam kawalerkę 36 mkw., parter, 55.000 zł w Świdniku. Tel. 0 605 564-570 lub po 20-tej 468-48-11.

B-1249

Tłumaczenia angielsko-polskie i polsko-angielskie, wydruk komputerowy - studentka III r. anglistyki. Tel. 751-34-58, 0 606 941-570.

B-1250

Język angielski - pomoc w nauce i korepetycje dla dzieci i młodzieży. Tel. 751-20-80.

B-1251

SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY

Podziękowania dla reklamodawców i sponsorów

Czekamy na wsparcie

Wydanie tej strony, poświęcone w całości tematyce sportu powiatowego, było możliwe dzięki pomocy reklamodawców i sponsorów: firmy „Wulkan” s.c.p. **ANDRZEJA SZABALY**, P.P.H.U. „Galant” p. **BOGDANA KOWALSKIEGO**, Biura Nieruchomości p. **EDWARDA KĘPY**, Klubu Taekwondo „DAN” - prezes **PIOTR BERNAT** oraz Piekarni „Adampol” p. **ROMANA JOCIA**. Czekamy i liczymy na kolejnych, którzy będą chcieli nam pomóc. W sprawie reklamy proszę kontaktować się pod nr tel. 0 601 248 739.

Jacek Kosierb

W piłkarskiej A klasie z udziałem naszych drużyn

POGOŃ PIASCOWII

Gracze Piasecovie w dwóch kolejnych meczach mistrzowskich zdobyli komplet sześciu punktów dzięki czemu awansowali z siódmej na trzecią lokatę w tabeli. Kolejne, ważne punkty wywalczył ambitnie grający beniaminek z Siostrzytowa. Tylko jeden punkt zainkasował Vir, do niedawna czołowy zespół tabeli.

VIII KOLEJKA (01.10)

• Granit Bychawa – Perla Melgiew 0:0
• Huragan Siostrzytów – Sokół Łęczna 7:2 (Tomasz Tobiasz 4, Tomasz Motyl, Paweł Tobiasz, Robert Wojciechowski) • Rohland Tusów – Piasecovia Piaski 1:6 (Wojciech Chmiel 3, Andrzej Tkaczyk, Jakub Kuśmierczyk, Przemysław Drabik) • Avenir Jabłonna – LKS Trawniki 2:3 (Mariusz Flejmer 2, Konrad Smaga) • Tajfun Ostrow Lubelski – Vir Dorohucza 2:0
• LKS Gościeradów – GKS Niemce 2:0 • Tęcza Kraśnik – Orzeł Urzędów 0:3.

IX KOLEJKA (08.10)

PIASECOVIA PIASKI – LKS GOŚCIERADÓW 1:0 (0:0)
Słaby mecz, po którym trener gospodarzy **Zbigniew Grzesiak** był zadowolony jedynie ze zdobycia trzech punktów. W 66' po dośrodkowaniu **Norberta Zięby** piłkę głową w polu karnym zgrał **Jakub Kuśmierczyk** i **Wojciech Chmiel** będąc 5 metrów od bramki ładnym wolejem zdobył „złotą” bramkę.

KADRA AVII II ŚWIDNIK

Przemysław Bzowski (rok urodzenia - 1984), Piotr Fijołek (84), Rafał Gosik (84), Jakub Guz (84), Paweł Harasymuk (84), Mariusz Karaś (82), Sebastian Lemieszek (83), Łukasz Maziak (82), Michał Sobolewski (81), Rafał Terlecki (84), Sebastian Wilk (82), Kamil Wybrański (85), Sławomir Wybrański (82), trener - Jerzy Miszczyk. Ponadto w drużynie mogą występować zawodnicy z pierwszego zespołu.

KADRA PIASCOWII PIASKI

Krzysztof Ciesielski (77), Andrzej Dudek (70), Andrzej Guz (61), Henryk Karaś (56), Adam Karmelać (67), Piotr Mazur (63), Jacek Niecko (75), Jacek Ostanski (67), Bogdan Pleskot (79), Ryszard Sikora (67) - kierownik drużyny, Artur Stadnik (75), Robert Wołoczko (64), Grzegorz Zawada (67), Jacek Ziętek (61).

Na boiskach „okręgowi”

Znów wygrywają

Po trzech kolejnych porażkach piłkarze z Wierchowiska, rywalizujący w rozgrywkach klasy okręgowej, ponownie zainkasowali komplet trzech punktów gromiąc na własnym boisku innego beniaminka Polesie Kock aż 7:0 (3:0)! Wcześniej nasi piłkarze przegrali dwa spotkania wyjazdowe w Lublinie, z Sygnałem 0:2 i BKS (zaległe) 1:3. Gola w tym drugim meczu zdobył **Dariusz Wołński**.

Bohaterem niedzielnej potyczki z Polesiem był **Piotr Garliński**, który popisał się nie lada wyczynem aż pięciokrotnie trafiając do bramki rywali. Popularny „Gary” w 19' i 21' po precyzyjnych dośrodkowaniach **Grzegorza Wardzińskiego** celnie strzelał głową, a w 46', 51' oraz 60' wykańczał zespołowe akcje. Pozostałe bramki zdobyli: **Dariusz Wołński** (23') i **Tomasz Król** (83'). Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale w kilku innych sytuacjach gospodarzom zabrakło precyzji.

Wierchowiska: Wilkołaz - Popławski, Nowosadzki, Kalicki, Borowski (60' Wójcik) - Kitka (65' Grzegorz).

rzewski), Król, Wardziński, Wołński - Garliński, R. Zakrzewski (55' D. Zakrzewski).

W innych meczach XII kolejki: • Stal Piotrowa - Świdniczanek 2:0 • BKS Lublin - Unia Bełżyce 2:0 • Mazowsze Stężyca - Opolanin Opole Lub. 0:3 • Cisy Należów - Orły Kazimierz Dolny 0:0 • POM Piotrowice



Piotr Garliński

- Unia Wilkołaz 1:1 • Tur Milejów - Orion Niedzwica 2:3 • Ruch Ryki - BKS Bogucin 2:2 • Janowianka Janów Lub. - Sygnał Lublin 2:2.

Tabela po XII kolejkach:

1. Unia B.	28	39-14
2. BKS L.	24	28-17
3. Stal	23	32-14
4. Opolanin	21	29-17
5. Orion	20	25-21
6. Tur	19	23-18
7. Wierchowiska	19	22-20
8. Orły	19	20-18
9. Świdniczanek	17	17-16
10. Janowianka	16	18-21
11. Cisy	15	17-19
12. Sygnał	14	16-16
13. POM	14	18-30
14. Polesie	12	20-32
15. Unia W.	11	11-18
16. Ruch	11	17-28
17. BKS B.	11	14-31
18. Mazowsze	7	17-34

W XIII kolejce (14-15.10) Wierchowiska zagrają na wyjeździe z BKS Bogucin, a Świdniczanek u siebie z Ruchem Ryki (niedziela, godz. 15.00). Natomiast w XIV serii spotkać (22.10) Wierchowiska w derbach powiatu podejmować będą Świdniczanek.

LKS TRAWNIKI – GRANIT BYCHAWA 1:1 (0:0)

Mecz niewykorzystanych przez gospodarzy sytuacji. Pierwsza bramka padła w 65', kiedy to po dośrodkowaniu **Konrada Smagi** na uderzenie z „pierszej” piłki w polu karnym zdecydował się **Andrzej Baszczyk**. Radość miejscowych z prowadzenia trwała zaledwie pięć minut.

Trawniki: Wypych - Filipczak, Kasprzak, Kubacki, Krzyżanowski - Władziński (46' Smaga), Wawrzyszuk, Zawadzki, Baszczyk - Flejmer, Młynarski.

W innych meczach IX kolejki: • Orzeł - Tajfun 2:0 • Niemce - Tęcza 4:1 • Sokół - Rohland 1:4.

Tabela po IX kolejkach:

1. Orzeł	24	22-3
2. Niemce	21	27-19
3. Piasecovia	16	22-11
4. Tajfun	15	18-9
5. Vir	14	27-17
6. Gościeradów	14	19-17
7. Tęcza	14	16-15
8. Huragan	13	29-25
9. Trawniki	11	21-20
10. Granit	9	14-19
11. Rohland	9	13-28
12. Perla	8	12-14
13. Avenir	8	17-23
14. Sokół	0	10-47

W X kolejce (15.10 - godz. 15.00) zagrają: • Granit - Huragan • Rohland - Perla • Gościeradów - Sokół • Tęcza - Piasecovia • Tajfun - Niemce • Avenir - Orzeł • Trawniki - Vir.

Na futbolowych boiskach B klasy

W ogonie tabeli

Nadal nie wiedzie się naszym drużynom występującym w piłkarskiej B klasie. Świdnicki Met-Kol dwukrotnie tylko zremisował i w dalszym ciągu nie może złapać właściwego rytmu. Natomiast futboliszczy Olesni kontynuują serię porażek.

VI KOLEJKA (01.10)

• Met-Kol Adampol Świdnik - Arka Krzczonów 1:1 (bramka: Grzegorz Grzegorz - Legion II Tomaszowice 0:3 • POM II Piotrowice - GLKS Glusk nie odbył się • Tęcza Markuszów - LZS Krężnica Jara 0:9 • Flis Leszko - GLKS Michów 1:2 • Czarni Piszczyn - Perla Rokito 7:1.

VII KOLEJKA (08.10)

GLKS GLUSK - MET-KOL ADAMPOL ŚWIDNIK 2:2 (1:2)
Pięć minut po objęciu prowadzenia przez gospodarzy (15'), po dośrodkowaniu **Grzegorza Okonia**, **Roman Wnuczek** strzałem głową doprowadził do wyrównania. W 40' sytuację sam na sam z bramkarzem wykreślił **Andrzej Miciula**. Pewnie wydawałoby się, że trzy punkty nasi stracili na pięć minut przed końcem gwizdkiem sędziego.

Met-Kol: J. Pizioń - A. Pizioń, Grzegorz, Kaczorowski, Piotrowski - Myszowski, Wnuczek, Okoń, Narejko - Miciula (80' Najda), Sawicki.

PERLA ROKITO - OLEŚNIA OLEŚNICKI 5:2 (1:0)

Oleśniczanie dwukrotnie zdobywali kontaktowe bramki. Na 1:2 **Stanisław Marek** silnym strzałem zza 16 metrów, a na 2:3 **Artur Wasil** po indywidualnej akcji. Przełomowym momentem spotkania była 75' kiedy to boisko opuścił **Rafał Piłat**.

Oleśnia: Piłat - Brzozowski, Brzowski, Gruska, Kuchta - G. Bronisz (53' Szczolko), Kociuba, Marek, Okoński (75' D. Bronisz) - Wasil, Kalkus.

W innych meczach VII kolejki: • Legion II - POM II 1:0 • Michów - Czarni 3:1 • Krężnica Jara - Flis 2:1 • Arka - Tęcza 5:2. W meczach zaległych: Czarni - Tęcza 0:3 v.o. • POM II - Arka 1:1 • Legion II - Czarni 7:0.

Tabela po VII kolejkach:

1. Legion II	7	21	33-2
2. Krężnica	7	15	21-9
3. Michów	7	12	15-12
4. Arka	7	11	14-10
5. POM II	6	9	12-6
6. Flis	7	9	12-11
7. Czarni	7	9	16-19
8. Glusk	6	8	8-10
9. Perla	7	8	17-20
10. Met-Kol	6	6	9-10
11. Oleśnia	7	3	9-26
12. Tęcza	7	3	10-41

W VIII kolejce (15.10 - godz. 15.00) zagrają: • POM II - Met-Kol • Oleśnia - Michów • Tęcza - Glusk • Flis - Arka • Czarni - Krężnica • Legion II - Perla.

O mistrzostwo powiatu

W nadchodzącą niedzielę 15 października br. o godz. 10.00, na strzelnicy sportowej (stadion Avii) przy ul. Sportowej 2 w Świdniku, odbędą się zawody strzeleckie o mistrzostwo Powiatu Świdnickiego. Organizator zawodów - świdnickie Ognisko TKKF „Swit” zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji. Zapisy uczestników będą przyjmowane także bezpośrednio przed rozpoczęciem mistrzostw.

Tenisiści amatorzy na start!

BĘDZIE LIGA

Z inicjatywy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orkan” działającego przy Szkole Podstawowej w Brzeźniku (gmina Piaski) jeszcze w tym roku ma szansę powstać amatorska liga tenisa stołowego dla drużyn z terenu powiatu świdnickiego. W rozgrywkach będą mogły brać udział drużyny UKS, LKS, LZS oraz zupełnie nieformalne złożone z zawodników niestowarzyszonych. Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji na temat organizacji ligi udziela Marian Misztal pod nr tel.: 58-21-458 (godz. 11.00-14.00) oraz 58-22-508.

TAEKWONDO



Klub „DAN” zaprasza!
Tel. 0 602 35 15 85 (Świdnik)
Tel. 0 601 46 75 55 (Piaski)

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ
PIECZYWA

21-40 Świdnik, ul. Świerkowa 1
tel. (081) 468-02-79
tel. kom. 0603 937 955

Największa w regionie hurtownia odzieży używanej

Galant

21-040 Świdnik • ul. Armii Krajowej 10 • tel. (0-81) 468 33 34 • fax (0-81) 468 33 35

MICHELIN

Świata nie zmienisz, a opony zawsze

kléber **kormoran**

PEŁNY ASORTYMENT OPON
do samochodów: osobowych, dostawczych

Montaż • Wyważanie • Naprawy

Pełny zakres usług

WULKANO
SERWIS OGUMIENIA

21-040 Świdnik, ul. Pinsecka 200, tel. (0-81) 751 56 41, fax (0-81) 751 56 42

OPONY CIĘŻAROWE - JEŹDZĄCY SERWIS

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Jeszcze raz o amatorskich mistrzostwach Świdnika

Ligowa dokumentacja

Przed tygodniem podaliśmy oficjalne, końcowe wyniki w rozgrywkach pierwszych mistrzostw Świdnika amatorskich drużyn jedenastoosobowych w piłce nożnej. Dziś, w uzupełnieniu podajemy składy najlepszych trzech drużyn oraz klasyfikację strzelców.

I miejsce – LUBCON POLSKA: Zbigniew Kwieciński (kierownik drużyny), Artur Szołt, Paweł Włoszek, Konrad Banaszkiewicz, Artur Gregorowicz, Adam Buch, Bernard Sieczek, Marcin Muzyka, Przemysław Dyński, Grzegorz Grabowski, Sławomir Mazurek, Jacek Gozdek, Paweł Szpilewski.

II miejsce – ZAKŁAD LOTNICZY: Robert Władysław (kierownik drużyny), Krzysztof Szumigaj, Artur Kołodziejczyk, Andrzej Rabin, Tomasz Derkacz, Tomasz Flis, Tomasz Solpa, Sławomir Śliwa, Sławomir Markowski (Słodnik), Piotr Lewicki, Tomasz Promiński, Bogdan Bukowski, Stanisław Jarmuś, Przemysław Kolanek, Wojciech Szeptuch, Stefan Jużyński, Roman Wnuczek, Tomasz Gielzak, Ludwik Kawalec, Mariusz Zaborak.

III miejsce – ROBERTOBORO: Mariusz Chabros, Kamil Witkowski, Sebastian Witkowski, Łukasz Bartkiewicz, Igor Tuchoń, Krzysztof Woźniak, Piotr Cwikliński, Wojciech Polek, Stanisław Piskor, Paweł Wysocki, Tomasz Balamut, Marcin Górski, Piotr Teodoruk, Mirosław Golik, Michał Lipiec (kapitan), Adrian Pasiecznik, Wojciech Lesicki, Grzegorz Maluga, Łukasz Jagiello, Grzegorz Rasiński (kierownik drużyny).

Klasyfikacja strzelców
9 bramek – Artur Gregorowicz (Lubcon), 7 bramek – Jacek Gozdek (Lubcon), 6 bramek – Piotr Guz (Słodnik), 5 bramek – Stanisław Markowski (Roman Wnuczek (obaj Zakład Lotniczy), 4 bramki – Michał Lipiec i Krzysztof Woźniak (obaj Robertoboro), 2 bramki – Zbigniew Kwieciński (Lubcon), Paweł Wysocki (Robertoboro), Julian Morow (Zakład Lotniczy), Tomasz Promiński (Zakład Lotniczy), 1 bramka – Artur Szołt (Lubcon), Ireneusz Frykowski i Jarosław Szpilewski (obaj Zakład Lotniczy), Sławomir Śliwa, Przemysław Kolanek i Tomasz Gielzak (wszyscy Zakład Lotniczy), Dariusz Hartyanowicz i Ernest

Obara (obaj Słodnik), Krzysztof Tymosiak i Mirosław Sobiesiak (obaj Max). Ponadto 3 bramki padły po strzałach samobójczych oraz zanotowano walkower 3:0 dla Słodnika z meczu z Zakładem Mechanicznym.

Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert”

Człowa dziesiątka:	
1. Łukasz Kasparek	37
2. Michał Harasymow	28
3. Robert Kalicki	28
4. Radosław Koniec	25
5. Mariusz Pączko	18
6. Łukasz Zydek	16
7. Marian Bartoszek	15
8. Tomasz Dejne	12
9. Krzysztof Pydyś	12
10. Jakub Solarski	9

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Teresy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

ZAPROSZENIE

Starostwo Powiatowe w Świdniku ogłasza zapisy nowych drużyn do rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej sezonu 2000/2001. Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowe informacje udziela Wydział Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki, pod nr tel.: 468-71-10 lub 0 601 248 739. Pierwsze zebranie organizacyjne z kierownikami drużyn I i II ligi (obecność obowiązkowa) oraz nowych drużyn, które zgłoszą się do III ligi, odbędzie się w poniedziałek 16 października br. o godz. 16.00 w siedzibie Starostwa przy ul. Niepodległości 13, pokój nr 9.

XIV kolejka IV ligi piłki nożnej, niedziela 22.10.2000 r., godz. 15.00,

TKS TOMASOVIA TOMASZÓW LUB. - GPTS AVIA ŚWIDNIK

.... : (.... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Nowo otwarty PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

przy Zespole Szkół Technicznych, al. Lotników Polskich 3.

Tel. 751-20-61, wewn. 55-87

poniedziałek 10 - 14, środa 10 - 14

R-111

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa w Lublinie

20-029 Lublin, ul. M.C. Skłodowskiej 3, pokój 17

DOM TECHNIKA

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 12, tel. (081) 53-291-29

Stowarzyszenie działające na Lubelszczyźnie 52 lata

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Lublinie zawiadamia, że organizuje permanentnie kursy przygotowawcze do egzaminów na

UPRAWNIENIA BUDOWLANE

w zakresie specjalności:

- * konstrukcyjno - budowlanej
- * instalacji sanitarnych

Zakres kursów jest zgodny z przepisami (Dz.U. Nr 8 poz. 38 z 1993 r.)

Zajęcia odbywać się będą w systemie zaocznym w okresach:

a) egzamin w grudniu 2000 r. - zajęcia w co 2-gą sobotę i niedzielę od 14.10. do 10.12.2000 r.

b) egzamin w czerwcu 2001 r. - zajęcia w co 2-gą sobotę i niedzielę od 14.04. do 10.06.2001 r.

Ilość miejsc jest ograniczona.

Oprócz działalności Statutowej świadczymy budowlane usługi techniczne, dla przedsiębiorstw,

urzędów, sądów, spółdzielni i osób prywatnych w zakresie:

- * opracowywania ekspertyz, opinii i orzeczeń technicznych (budowlanych),
- * kosztorysowania robót,
- * nadzórów budowlanych,
- * ocen i wyocen szkół pożarowych i innych,
- * wyocen nieruchomości,
- * inwentaryzacji budynków,
- * prac projektowych,
- * opiniowania projektów pod względem architektonicznym i konstrukcyjnym,
- * opiniowania projektów pod względem BHP i ergonomii wymagane prawem budowlanym (budynki gdzie występują miejsca pracy).

- Zawsze tanio, profesjonalnie, solidnie!

W celu uzyskania szczegółowych informacji o wszystkich zainteresowanych zapraszamy do:

Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddział w Lublinie ul. M.C. Skłodowskiej 3, 20-029 Lublin, tel. 532-91-29 w godz. 9.00 - 12.00.

R-105

Piłkarze Avii przerwali wreszcie serię porażek. W 11 kolejce IV ligi pokonali zdecydowanie Legion Tomaszowice 4:1 (1:0). Bramki dla podopiecznych trenera Marka Ma-

Nareszcie zwycięstwo!

cielowskiego zdobyli: Henryk Olko (15'), Tomasz Pędzisz (49'), Tomasz Brzozowski (59') oraz Krzysztof Basinski (89'). Zwycięstwo świdniczan mogło być jeszcze bardziej okazale, ale w 30' Bartłomiej Teodorowicz nie wykorzystał rzutu karnego. Avia: *Nastaj – Bednaruk, Cygan, Iwan, Maciejewski – Brzozowski (90' Kołodziej), Basinski, Teodorowicz, Olko – Pędzisz (85' Ferens), Wiącek.* Kolejny mecz świdniczan rozegrali na wyjeździe w Lukowie, z miejscowymi Orłami przegrywając 0:2 (0:1). W niedzielę o godz. 15.00 nasi piłkarze podejmować będą Orleńską Podlaski.

Łukasz Zydek

ASPS Avia Świdnik – BBTŚ Włóknarz Bielsko-Biała 3:0

Podtrzymali passę

Trwa wspaniała, zwycięska passa siatkarzy świdnickiej Avii, którzy w trzecim swoim meczu rozgrywek serii B I ligi pokonali BBTŚ Włóknarz Bielsko-Biała 3:0 (25:22, 25:22, 25:20). Widowskowi meczu jak stworzyli oba zespoły dostarczyli licznie zgromadzonemu kibicom wielu emocji. Każdy set był niezwykle wyrównany, ale w końcówkach lepsi okazali się podopieczni trenera Krzysztofa Lemieszka.

Avia: Ogonowski, Kowalski, Wiktorowicz, Chadala, Czarniecki, Józefacki, Janora (libero) oraz Halabuda, Krzaczek.

Teraz, po srodkowym meczu Pucharu Avii z mistrzem Polski Mostostalem Azoty Kędzierzyna-Koźle, świdniczan wyjeżdżają na dwumecz do Starogardu Gdańskiego. W sobotę zagrają z miejscowym Amblem oraz ligowe punkty, a w niedzielę zmierzą się w ramach rozgrywek pucharowych.

RANKING „GŁOSU”

W klasyfikacji ocenie poddawani są pierwszoligowi siatkarze Avii, którym noty po każdym meczu ligowym wystawia trener Krzysztof Lemieszek, według następującej punktacji: 6 – gra rewelacyjna, 5 – gra bardzo dobra, 4 – gra dobra, 3 – gra poprawna, 2 – gra przeciętna, 1 – gra słaba, 0 – gra kompromitująca. W nawiasach noty za mecze z Chemikiem i BBTŚ.

1. Radosław Janora	16 (6 i 5)
2. Sławomir Czarniecki	15 (5 i 5)
Tomasz Józefacki	15 (5 i 5)
Mariusz Kowalski	15 (5 i 5)
Mariusz Wiktorowicz	15 (5 i 5)
6. Maksymilian Chadala	13 (5 i 5)
7. Marcin Ogonowski	10 (5 i 5)
8. Paweł Józefacki	5 (- i -)
9. Maciej Krzaczek	4 (- i 4)

ASPS Avia Świdnik – Bosman Morze Szczecin 1:3

Dzięki rozgrywkom Pucharu Polski kibice w Świdniku będą mieli możliwość obejrzenia w akcji kilku czołowych zespołów Polskiej Ligi Siatkówki (seria A I ligi). Pierwszą dawkę sportowych emocji można było przeżyć już podczas meczu żółto-niebieskich z szóstą drużyną ubiegłego sezonu – Bosmanem Morze Szczecin. Świdniczanie chociaż przegrali 1:3 (25:21, 16:25, 28:30, 18:25) to w konfrontacji z renomowanym przeciwnikiem pokazali się z bardzo dobrej strony.

Postraszyli Bosmana

Szczególnie w pierwszym secie nasi siatkarze, głównie za sprawą świetnie grającego Tomasza Józefackiego, zaprezentowali się z jak najlepszej strony. Od drugiego seta coraz lepiej zaczęli grać goście, wśród których wyróżniał się silnie serwujący z wysoku Krzysztof Gierczyński. Najwięcej emocji przyniosła końcówka trzeciego seta. Po dwóch setach obrońców zwycięstwo przysiężnik, przy stanie 28:27 dla Avii siłą zagrywkę zaryzykował Józefacki i... niestety trafił piłką w siatkę. Goście natychmiast zdobyli dwa punkty szczerelnym blokiem i zwyciężyli do 28.

W innych meczach I kolejki rundy półfinałowej PP w grupie A: Amber Starogard Gdański – Mostostal Azoty Kędzierzyna-Koźle 0:3 (-14, -15, -20), Skra Bel-

chatów – AZS Olsztyn 1:3 (22, -26, -20, -21), Wawel Kraków – Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa 0:3 (-18, -17, -23).

W kolejnych meczach pucharowych Avia zmierzy się: 15 października na wyjeździe z Amblem Starogard Gdański, 25 października u siebie ze Skrą Belchatów, 8 listopada na wyjeździe z Wawelem Kraków, 15 listopada u siebie z trzecim zespołem ubiegłego sezonu w serii A I ligi Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa (w składzie m. in. z Dawidem Murkiem, Damianem Dacewiczem i Grzegorzem Szymańskim) i 22 listopada na wyjeździe z AZS Olsztyn.

MECZ AVII Z BOSMANEM W STATYSTYCE

	Avia	Bosman
Zdobyte punkty	87	101
Pkt. zdobyte atakiem	48	44
Pkt. zdobyte blokiem	6	15
Pkt. zdobyte przez		
błąd przeciwnika	13	21
Pkt. zdobyte po zepsutej		
zagrywce przeciwnika	15	20
Asy serwisowe	5	1

Cyklotrialiści zakończyli sezon 2000

„Champion” ponownie najlepszy

Ostatnia eliminacja indywidualnych mistrzostw Polski w cyklotrialu, która była zarazem zawodami o klubowe mistrzostwo naszego kraju, została zorganizowana przez Klub Motorowy „Champion” na terenie świdnickiego lasu Rejkowizna.

Gospodarze z dorobkiem 90 punktów zdobyli pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej wyprzedzając KKCIM Smok Kraków (56 pkt.).

Wyniki indywidualne dziewięciu, ostatniej eliminacji: kategoria „młodziak młodszy” – 1. Rafał Goraj (PKS Dębicki Kraków), 2. Kacper Grajewski (Celuloza Świecie), 3. Igor Serwin (Champion); kategoria „młodziak” – 1. Tomasz Jusik (Champion), 2. Wojciech Pawlikowski (KCIM), 3. Robert Serwin (Champion); kategoria „junior młodszy” – 1. Karol Serwin (Champion), 2. Marcin Frydrychowicz (Automobilklub Śląski), 3. Szymon Turczyński (KCIM); kategoria „junior” – 1. Remigiusz Serwin (Cham-

pion), 2. Kazimierz Jaromin (KCIM), 3. Dawid Szczeniński (Auto-Moto-Klub Świdnik); kategoria „senior” – 1. Jan Chmielewski (Automobilklub Śląski), 2. Sebastian Styła (AMK Świdnik), 3. Wojciech Rozdowski (KMGiM Bytom); kategoria „górnik” – 1. Robert Lejko (Champion), 2. Grzegorz Jastrzębski (KMGiM), 3. Michał Szczerbiński (Automobilklub Stomil Dębica).

Wyniki końcowe zawodników „Championa” w mistrzostwach Polski: Igor Serwin – trzecie miejsce w kategorii „młodziak młodszy”; Tomasz Jusik i Robert Serwin – odpowiednio drugie i trzecie miejsce w kategorii „młodziak”; Karol Serwin wygrał w kategorii „junior młodszy” i po raz czwarty z rzędu został mistrzem Polski, wśród „juniorów” drugi był Remigiusz Serwin, a w klasyfikacji „górników” zwyciężył Robert Lejko. Do podsumowania tegorocznych startów naszych cyklotrialistów powróćmy w kolejnych wydaniach „Głosu Świdnika”.

Świdniccy judocy zwyciężają w Radomiu i Chełmie

Rafał Poniewozik, podopieczny trenera Waldemara Białowsa po dwudniowych zmaganiach na tatami w Radomiu został mistrzem Polski Juniorów na rok 2000 w kategorii wagowej 81 kg. Zawodnik świdnickiego SKS Shirokaj okazał się prawdziwą rewelacją mistrzostw. Sukces Rafała jest tym większy, że wszystkie walki wygrał przed czasem przez ippon. Tym samym powtórzył swój marcowy sukces z OTK w Olsztynie.

Walki eliminacyjne pierwszego dnia mistrzostw świdniczanin przeszedł jak burza nie dając szans swoim rywalom, rzucając ich przed czasem na seoi-nage. W walce półfinałowej drugiego dnia zawodów Rafał pokonał przed czasem Antoniego Chmielewskiego, zawodnika Gwardii Warszawa, rzutem na uchi-mata. Po trzygodzinnym oczekiwaniu, spokojny i skoncentrowany stoczył pojedynek finałowy z Grzegorzem Blachem, zawodnikiem Gwardii Opolo. Walka trwała 2 minuty. Zakofczona została technika sukui-nage przez ippon, podobnie jak podczas finałów w Mistrzostwach Polski Młodzików przed czterema laty.

Dawid Białowś, młodszy kolega klubowy Rafała Poniewozika przegrał walkę eliminacyjną, tracąc szansę na dalszy udział w turnieju. Z powodu kontuzji w zawodach nie brał udziału Mariusz Goc, ubiegłoroczny wicemistrz Polski w kategorii do 55 kg.

Wielkim sukcesem zakończył się sobotni (7 października) występ świdnickich judoków w Chełmie. Rozegrane tam Mistrzostwa Regionu kadetów i kadetek w judo będącymi ostatnimi, trzecimi eliminacjami do Mistrzostw Polski były pierwszym powakacyjnym występem judoków tej kategorii wiekowej. Siedmio-



Na zdjęciu, od lewej: Dawid Białowś i Rafał Poniewozik podczas treningu.

osobowa ekipa świdniczan - wszyscy są uczniami Gimnazjum nr 3 - zajęła siedem czołowych miejsc. W kategorii 38 kg III miejsce zajął Kamil Woś, w kategorii do 46 kg Radek Ormal zajął także III miejsce. Mariusz Poniewozik, równie utalentowany brat Rafała, w kategorii do 50 kg wywalczył I miejsce. W tej samej kategorii Marek Zelen był trzeci. Pierwsze miejsca zdobyli także: Paweł Radzikowski (do 55 kg), Mateusz Buczkowski (do 66 kg) i Paweł Laban (do 81 kg).

W finałach, które odbędą się 9-10 grudnia w Bydgoszczy wystąpią: Radek Ormal, Mariusz Poniewozik, Marek Zelen, Paweł Radzikowski, Mateusz Buczkowski i Paweł Laban.

wb

Praca i zabawa łączą najbardziej

Dokończenie ze str. 1

nym w Świdniku, Zespole Szkół w Piaskach i Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Lublinie, w czerwcu odwiedzili Holandię. Kontakty młodzieży polskiej i holenderskiej możliwe są dzięki zapoczątkowanej w 1998 roku przez Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku, współpracy z holenderską fundacją Samen Leren a za jej pośrednictwem ze szkołą Graafschap College w Doetinchem. Koordynatorem współpracy i animatorem wszelkich działań jest nauczycielka języka niemieckiego w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 Danuta Sawicka. Podsumowując wizytę holenderskiej młodzieży powiedziała: „Do tego spotkania przygotowaliśmy się bardzo starannie. Myślę, że trzydniowy pobyt naszych miłych gości i program, który dla nich przygotowaliśmy szkoły, pozostanie w ich pamięci nie tylko jako wycieczka, ale również jako lekcja wiedzy o Polsce i naszej historii. W programie pobytu znalazł się wyjazd do pałacu w Kozłowie i zwiedzanie Muzeum Martyrologii i Męczeństwa na Majdanku. Muzeum na Majdanku wywarło na młodzieży ogromne wrażenie. Dziewczeta domagały się wyjaśnień i nie mogły zrozumieć, że po tych doświadczeniach w Europie ciągle trwają wojny. Podczas wspólnej zabawy, która przyniosła wiele niezapomnianych wrażeń zrodziły się nowe przyjaźnie i sympatie. Taki jest zresztą cel nawiązanej z holenderską szkołą współpracy. Te kontakty dają też możliwość poznania systemu szkolnictwa zawodowego w Holandii naszym nauczycie-

czela się w szkole w Piaskach. Uczennice spotkały się z młodzieżą i burmistrzem Piask. Zwiedziły stadninę koni w Białce i nowoczesne gospodarstwo rolne. Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych, odbyło się spotkanie z młodzieżą w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku. Rozpoczęło się ono w bibliotece szkolnej, w której powitała gości, Grażyna Petruczyńska. W bibliotece odbyła się degustacja ciast, które pod okiem nauczycielki Ewy Ję-

przygotowały uczennice biorące udział w „warsztatach estetycznych”, które prowadzi Małgorzata Motyl.

Trzeci i ostatni dzień pobytu, organizował Zespół Szkół Technicznych w Świdniku. Gospodarze zorganizowali dla gości z Holandii i zwycięzców konkursu wiedzy o Holandii wycieczkę do Kazimierza. Młodzież zwiedziła też szkołę. Największą atrakcją okazała się wycieczka na lotnisko. Kolująca w powietrzu motolotnia urzekła dziewczyny.



Po Zespole Szkół Technicznych gości oprowadzał, opowiadając o niej piękną angielszczyzną - Michał Lalik.

drzejowskiej, przygotowały uczennice klasy czwartej Liceum Gastronomicznego. Obsługę kelnerską zapewniły również uczennice Liceum Gastronomicznego z klasy prowadzonej przez Agnieszkę Dziedzic.

Opiekun grupy Jerzy Kostrzewa, korzystając z uprzejmości kierownictwa Aeroklubu zorganizował przelot Cesań, a dla najodważniejszych - motolotnią. Ten dzień młodzież zakończyła zabawą w Iskrze. Wcześniej, podczas uroczystej, nieco spóźnionej przez latanie, kolacji w internacie ZST, dyrektor szkoły Barbara Krysztofik, dziękując za pobyt i wspólną zabawę, zaprosiła na tradycyjny polski bigos. W jej imieniu, piękną angielszczyzną, zrobił to Michał Lalik, uczeń V klasy ZST, który w tym dniu wspinał się na dach, pełniąc rolę gospodarza i doskonale radził sobie z językiem angielskim, również podczas prezentowania swojej szkoły.

Irena Wierchos

Nowe ulice

Od 7 września, decyzją Rady Miejskiej - Świdnik ma dwie nowe ulice: Cyprysowa bierze swój początek od ul. ks. Jana Hryniewicza i biegnie w kierunku zachodnim, następnie skręca na północ; ul. Widokowa zaczyna się od ul. Sosnowej i biegnie w kierunku zachodnim do ul. Spokojnej.

Przedłużeniu uległy trzy ulice: Czecha - od skrzyżowania z ul. Marusarza w kierunku południowo-wschodnim; Malinowskiego - w kierunku wschodnim do granic administracyjnych miasta z gminą Melgiew; Cisowa - w kierunku zachodnim do ul. Wysznińskiego.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 5) i dostarczyć go do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Nagrodę tygodnia w konkursie fotograficznym

„Wakacyjnych wspomnień czar” otrzymuje Łukasz Łepecki ze Świdnika

Poskramianie Szumu

Musimy przyznać, że ogłaszając konkurs fotograficzny „Wakacyjnych wspomnień czar” nie liczyliśmy, że spotka się on z tak dużym zainteresowaniem. Do redakcji wciąż napływają Wasze wspaniałe zdjęcia, które jednoznacznie świadczą o tym, że minione lato nie poskapiło Wam miłych i niezapomnianych wrażeń. Najchętniej opublikowalibyśmy wszystkie nadesłane fotografie, lecz póki co, skromna objętość naszego tygodnika nie pozwala nam na to. Niemniej, będąc już na półmetku naszej fotograficznej zabawy, chcemy podziękować wszystkim, którzy zechcieli bądź jeszcze zechcą w niej uczestniczyć.

A teraz kolej na laureata. Długo debatowaliśmy, którego z autorów nagrodzić honorarium w wysokości 100 zł za zdjęcie tygodnia. W końcu wybraliśmy Łukasza Łepeckiego ze Świdnika. Łukasz wraz z kolegami przebywał w sierpniu w Górecku Kościelnym na Roztoczu, gdzie największą frajdą - jak napisał - było schodzenie po linie z tamy na rzece Szum. Nie udało się nam skontaktować z Łukaszem i dowiedzieć czegoś bliższego na temat okoliczności tego zdarzenia, ale pozostaje nam wierzyć, że podczas spaceru po tej ścianie wody emocji nie zabrakło. Autora fotografii nagradzamy, po pierwsze - za nieprzeciętną odwagę, po drugie - za wprowadzenie do naszej wakacyjnej foto-galerii dynamicznego obrazu rodem z kina akcji.



Przypominamy, jeszcze macie szansę zaistnieć w naszej konkursowej rubryce. Jeśli zrobiliście ciekawe zdjęcia w czasie wakacji, przyslijcie je. Nagrodą może być 100 - złotych honorarium, a nawet nagroda główna, ufundowana przez firmę FOTOGRAFIKA. Kto ją otrzyma przekonał się w listopadzie. Nasz adres: „Głos Świdnika” 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.

(sls)

W Internet Cafe:

Ostatnie chwile z latem



Obawy organizatorów okazały się niezasadne. Sobotni mecz piłkarski Polska - Białoruś nie odebrał audytorium imprezy muzycznej, którą pod nazwą „Pożegnanie lata” zorganizowała kafejka Internet Cafe. Spragniona muzyki młodzież żegnała się z tą porą roku, słuchając świdnickiej grupy Queer w składzie: Monika Cenkl - śpiew, Rafał Tudruj - gitara (na zdjęciu), Tomasz Skiba - perkusja i Maciek Stasiak - bas. Gościnnie na harmonijce ustnej zespołowi akompaniował Tomasz Spodyniuk, były członek zespołu Bajm. W zaprezentowanym repertuarze było miejsce zarówno dla pocziwego Louisa Armstronga jak i hard rockowych gwiazd, np. grupy Van Halen. - Chcielibyśmy aby ten koncert, kończący minione lato, był jednocześnie obiecującym początkiem szeregu imprez muzycznych, na które zamierzamy zaprosić w czasie najbliższych miesięcy - mówi Kamila Rozwadowska, właścicielka kafejki. - Nie będziemy ograniczać się wyłącznie do rocka. Postaramy się aby na naszej scenie były obecne także inne, bardziej ambientne i kameralne gatunki muzyczne. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje muzyków, zarówno ze Świdnika jak i okolic. Pełna sala podczas dzisiejszego koncertu to sygnał, że młodzi ludzie chcą odpoczywać i bawić się nie tylko w dyskotecce.

(sls)



Fot. Sławomir Socha

Największą atrakcją okazała się wycieczka na lotnisko. Najodważniejsi skorzystali z możliwości przelotu motolotnią.

lom. Trzech nauczycieli z naszej szkoły odwiedziło Szkołę w Doetinchem i jeszcze w tym roku na szkolenie pojedzie 4 nauczycieli z pozostałych szkół, z którymi podpisana jest umowa o współpracy. Dobre kontakty możliwe są dzięki Holendrom. Naszym przyjacielem jest koordynator z fundacji Samen Leren - Bert Smit. Doskonale też rozumie sens naszej pracy nauczycielka Jose Assinck, która przyjechała z młodzieżą.

Zadowolone i roześmiane buzie dziewczyn z Holandii to najlepsza ocena jaką mogli wystawić organizatorom.

Gości zakwaterowano w internacie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lublinie. Wizyta rozpo-

Najwięcej atrakcji przyniósł jednak wspaniały przygotowany przez Danutę Sawicką i Małgorzatę Motyl, pokaz mody. W jesiennej scenarii, ze spadającymi z nieba kroplami deszczu, wśród liści, kasztanów i parasoli dziewczęta z Zespołu Szkół Zawodowych w kolekcji nazwanej „Pożegnanie lata”, zaprezentowały 50 uszytych w szkole kreacji. Do pokazu włączone zostały dziewczęta z Holandii, które na oczach widzów, przy trzech stanowiskach fryzjerskich czesały modelki. W trakcie fryzjerskiego pokazu odbywał się koncert muzyczny. Utwory o tematyce również jesiennej przygotowywano od początku roku szkolnego. Scenografię do pokazu mody i część artystyczną

CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13

lekarze wszystkich specjalności dla dzieci i dorosłych
USG EKG

lek. med. Barbara Stychno spec. neurolog **PONIEDZIAŁKI 17.00-19.00**
dr. n. med. Jerzy Czornyj spec. neurolog, akupunktura **ŚRODY 16.30-18.30**

WIZYTY DOMOWE

Osiedle „POLESIE”



- mieszkania od 50 do 69 mkw., 2 i 3 pokojowe
- garaże
- lokale usługowe

Własność hipoteczna, indywidualne ogrzewanie
Jeszcze w tym roku !!!

Skorzystaj z ulgi budowlanej

KAMBUD spółka z o.o. Tel. (0-81) 44-11-222, www.kambud.swidnik.com.pl
20-029 Lublin, ul. M. C. Skłodowskiej 3 (budynek NOT).